Wydanie ABC

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok IV. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, niedziela 1 maja 1938 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 118

Ludność wiejska potępia demagogiczną agitację Str. Ludowego

Strajk chłopski godzi w najbiedniejsze warstwy ludności

Warszawa, 30. 4. (PAT) We wsiach szczególnie na terenie województw południowych zjawili się agitatorzy propagujący nieopatrzne i krzywdzące ludność wiejską wezwanie Stronnictwa Ludowego wstrzymania na parę dni dowozu ziemiopłodów do miast. Data strajku wprawdzie nie została wyznaczona, niemniej przygotowania już się rozpoczęły.

AKCJI TEJ PRZECIWSTAWIA SIĘ ZNACZNA WIĘKSZOŚĆ WŁOŚCIAŃSTWA, NIE WIDZĄC RACJI ZREZYGNOWANIA Z DOSTARCZANIA ŻYWNOŚCI.

Również w miastach akcja strajkowa spotyka się z zdecydowanym potępieniem wszystkich zdrowo myślących kół społeczeństwa, które przeciwstawiają się anarchizowaniu wsi przez elementy dążące świadomie czy nieświadomie do podważania spoistości wewnętrznej państwa. Strajk chłopski uderza w miasta, a w miastach w pierwszym rzędzie w najbiedniejsze warstwy społeczeństwa, które najdotkliwiej odczuwają brak dowozu żywności, oraz związaną z tym zwyżkę cen artykułów spożywszych.

Strajk chłopski, mający na celu wstrzymanie wszelkiego kontaktu gospodarczego między wsią i miastem na okres kilku dni przynosi szkodę ludności rolniczej. Dlatego też ludność ta reaguje sama przeciw demagogicznej agitacji Stronnictwa Ludowego, dając dobitny wyraz swemu stanowisku, potępiającemu strajk na licznie organizowanych wiecach i zebraniach.

Energiczną akcję przeciwstrajkową rozwinęły również liczne organizacje i stowarzyszenia społeczne ze związkami byłych wojskowych na czele, potępiając próby siania zamętu i anarchizowania życia, oraz oświadczając gotowość przeciwstawienia się próbom wszelkimi środkami, jakie okazałyby się konieczne.

Walne Zebranie Dziennikarzy

Zawiadamia się członków Zrzeszenia Dziennikarzy Polskich Ziem Południowo - Wschodnich we Lwowie, że doroczne Walne Zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 8 maja 1938 o godzinie 11-tej przed południem w Kasynie i Kole literacko - artystycznym, Lwów, ul. Akademicka 13. — Zarząd.

Dalsze wyroki w sprawie strajku chłopskiego

Jarosław, 30. 4. (PAT.) Sąd okręgowy w Przemyślu na sesji wyjazdowej w Jarosławiu rozpatrywał sprawę o zajścia chłopskie w czasie t. zw. strajku rolnego w sierpniu ub. roku w Majdanie Sieniawskim.

Akt oskarżenia zarzucał 8 oskarżonym członkom stronnictwa ludowego, że dnia 25 sierpnia ub. roku w Majdanie Sieniawskim, żądając pod groźbą zdemolowania budynku posterunku Policji Państwowej zwolnienia z aresztów policyjnych Jana Brzeskiego i Michała Saja, przytrzymanych jako podejrzanych o zakłócenie spokoju publicznego w czasie strajku rolnego, użyli bezprawnej groźby względem komendanta posterunku i kilku szeregowców, w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności urzędowej.

Po przeprowadzonej rozprawie s. o. Czerny ogłosił wyrok, mocą którego Kazimierz Pokrywa i Wawrzyniec Lafan skazani zostali na kary po 7 miesięcy więzienia, Stan. Bartłomiej Pokrywka oraz Kazimierz Krzeczkowski po 4 miesiące z zawieszeniem wykonania kary na lat 5, Jan Bukowski na 4 miesiące, Wawrzyniec Brzeski na 6 tygodni aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Oskarżał prok. Kruczkowski.

Sprawa ubezp. społecznych na posiedzeniu Rady Ministrów

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł.) Dnia 29 bm. w godzinach południowych odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady ministrów.

Rada ministrów przyjęła dwa projekty ustaw ratyfikacyjnych umów międzynarodowych, następnie uchwaliła kilka rozporządzeń. Rozporządzenie w sprawie wynagrodzenia akordowego personelu pomiarowego urzędów wojewódzkich, oraz rozporządzenie o przejściowym unormowaniu postępowania w zakresie ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej w związku ze zmianą granic wojewódzkich.

Nowe akcesy do O. Z. N.

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł.—l. r.) W dniu 26 bm. p. Paweł Musioł, obecny przywódca grupy Kuźnica na Śląsku, b. kurator Z. N. P., zameldował się imieniem ZMP na Śląsku i redakcji Kuźnicy mjr Galinatowi, obecnemu kierownikowi ZMP, oddając się pod jego rozkazy.

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł.—l. r.) W „Robotniku Polskim" z 1 maja br. ukazało się oświadczenie Zygmunta Ziółka, przewodniczącego wydziału młodzieży ZZZ, w którym Ziółek stwierdza swoje przystąpienie do OZN.

Przed prawosławnym soborem generalnym

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł.—l. r.) W dniu 28 bm. odbyło się pod przewodnictwem ks. metropolity Dyonizego kolejne posiedzenie delegacji rządu i hierarchii prawosławnej w związku z pracami przygotowawczymi do zebrania przedsoborowego i prawosławnego soboru generalnego. Następne posiedzenie odbędzie się w końcu maja br.

Dzień 12 maja — dniem żałoby narodowej

Młodzież szkolna weźmie udział w uroczystościach

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł.) P. Minister W.R. i O.P. wydał następujące zarządzenie w sprawie uroczystości żałobnych w dn. 12 maja 1938 r.:

„Dzień 12 maja, rocznica śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego jest dniem żałoby narodowej.

Dzień ten powinniśmy poświęcić wspomnieniom o Wielkim Wodzu, o Jego pełnej poświęcenia pracy dla Państwa. Z Jego bowiem przykładu i wskazówek czerpać mamy naukę, jak Polsce służyć i dla niej pracować.

Uczcimy godnie pamięć Twórcy Nie podległości, jeśli zastanowimy się, czy praca nasza i zamierzenia odpowiadają tym wymaganiom i wskazaniom, które nam tak jasno stawiał przed oczy Józef Piłsudski.

Wielkość polega na trwałości wysiłku. W pracy dnia codziennego, w borykaniu się z trudnościami leży potęga. Celem zbiorowego polskiego wysiłku jest wspólna budowa wielkiej i potężnej Polski.

Dzień 12 maja będzie wolny od normalnych zajęć szkolnych, aby młodzież w granicach możliwości, odpowiadających jej wiekowi, mogła zastanowić się nad dalszą realizacją programu Wielkiego Marszałka.

Młodzież szkolna weźmie udział w nabożeństwach żałobnych, organizowanych w ramach ogólnych uroczystości, lub też w szkolnych nabożeństwach żałobnych, zależnie od warunków miejscowych.

Po nabożeństwach wszystkie szkoły zorganizują uroczystości, których program należy ułożyć zgodnie z podanymi mi wytycznymi. Ponadto młodzież szkolna może wziąć udział w ogólnych uroczystościach organizowanych przez czynniki lokalne. W tym przypadku władze szkolne oraz dyrekcje i kierownictwa szkół powinny się porozumieć z komitetami miejscowymi. W miarę możności szkoły ułatwią młodzieży wysłuchanie specjalnych audycyj organizowanych przez Polskie Radio.

W dniu 12 maja na wszystkich budynkach szkolnych należy wywiesić flagi państwowe opuszczone do połowy masztu i przewiązane krepą. Sztandary szkolne i portrety Marszałka Piłsudskiego w tym dniu powinny być okryte krepą."

Słowacja dla Słowaków!

Ostra kampania wyborcza w imię idei narodowej

Bratisława, 30. 4. (PAT) W związku z wyborami gminnymi, które zostały rozpisane w trzech terminach na dzień 22 i 29 maja oraz 12 czerwca, na terenie Słowacji rozpoczęła się już ostra kampania wyborcza.

Stronnictwo ks. Hlinki idzie do wyborów pod hasłem zjednoczenia wszystkich Słowaków pod sztandarem autonomistycznym i realizacji postulatu: Słowacja dla Słowaków!

W pierwszym terminie w dniu 22-go maja odbędą się wybory w 40 gminach słowackich, m. in. w Bratislawie, w Ruzomberku, Piszczanach, Zwoleniu, Trnawie i Nitrze.

Prasa słowacka przypisuje obecnym wyborom wielkie znaczenie i wyraża przekonanie, że przyniosą one pełne zwycięstwo słowackiej idei narodowej.

Rozmowy brytyjsko-francuskie przyczynią się do odprężenia europejskiego

Londyn, 30. 4. (PAT) Dzisiejsza konferencja francusko-brytyjska skończyła się o godz. 13-tej. Wkrótce potem minister lord Halifax wydał w Foreign Office śniadanie, w którym — prócz delegacji francuskiej i amb. Corbina — wzięli udział premier Chamberlain, sekretarze stanu Plymouth i sir Aleksander Cadogan, dyplomatyczny doradca rządu brytyjskiego sir Robert Vansittart i podsekretarz stanu Butler.

Londyn, 30. 4. (PAT) Rozmowy brytyjsko-francuskie zakończone zostały około godz. 5-tej popoł. i o treści rozmów wydany został następujący wspólny komunikat:

„W czasie swego pobytu w Londynie pp. Daladier i Bonnet odbyli szereg rozmów z premierem, z ministrem spraw zagranicznych i innymi ministrami brytyjskimi i w toku tych rozmów, ożywionych duchem wzajemnego zaufania, istniejącego w stosunkach między obu krajami, omówili główne zagadnienia, dotyczące utrzymania pokoju w chwili obecnej.

Ministrowie francuski i brytyjski dokonali przeglądu rezultatów nie dawnych rozmów między lordem Perthem a ministrem spraw zagranicznych Włoch, ujętych w opublikowanym porozumieniu. Ministrowie francuscy zaaprobowali to porozumienie jako przyczynek na rzecz odprężenia europejskiego. Ministrowie angielscy ze swej strony wyrazili nadzieję, iż rozmowy, które rząd francuski rozpoczął z rządem włoskim doprowadzą do równie zadowalających rezultatów. Ministrowie francuscy i angielscy byli tego zdania, że odprężenie na Morzu Śródziemnym, które będzie wynikiem tych rozmów, przyczyni się do wprowadzenia w życie rezolucji z 4 listopada 1937 r. w sprawie wycofania cudzoziemców, biorących udział w wojnie domowej w Hiszpanii, oraz ułatwi zawarcie porozumienia w sprawie wycofania materiału wojennego. Ministrowie francuscy i angielscy zwrócili jak największą uwagę na sytuację w Europie środkowej i doszli do ogólnego porozumienia co do akcji, która mogłaby pożytecznie zostać przedsięwzięta celem pokojowego i sprawiedliwego rozwiązania zagadnień, jakie na tych obszarach powstają.

Ministrowie francuscy i angielscy rozważyli również szereg spraw, dotyczących sytuacji na Dalekim Wschodzie i skorzystali z obecnej okazji, aby przedyskutować pewne zagadnienia, które figurują na porządku dziennym nadchodzącej sesji Rady Ligi Narodów. Obydwa rządy postanowiły kontynuować o tyle, o ile okazać się to może konieczne kontakty między ich sztabami generalnymi ustanowione w myśl porozumienia londyńskiego z 19 marca 1926 r.

W toku rozmów bardzo szczerych i bardzo wyczerpujących, jakie miały miejsce, uznano ponownie, że W. Brytania i Francja złączone są ze sobą bezpośrednią wspólnotą interesów ministrowie francuscy i brytyjscy zgodzili się co do tego, że w obecnych warunkach jest rzeczą najbardziej doniosłą, aby obydwa rządy kontynuowały i rozwijały swą politykę konsultacji i współpracy dla obrony nie tylko swych wspólnych interesów, lecz także tych ideałów życia narodowego i międzynarodowego, które jednoczą obydwa kraje“.

Niemiecki korespondent postrzelony przez czeskich policjantów

Berlin, 30. 4. (Tel. wł.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi:

Korespondent sudecko-niemieckiego pisma „Die Zeit“ w Preszburgu Karol Potzy odniósł postrzałową ranę w czasie bójki, która wywiązała się między nim a czeskimi tajnymi policjantami Potzy twierdzi, że policjanci napadli go bez żadnej przyczyny w chwili, gdy rozlepiał propagandowe afisze, dozwolone przez dyrekcję policji. W sprawie tego incydentu interweniował w dyrekcji policji w Presburgu poseł karpacko-niemieckiej partii inż. Karmasin.

Oryginalny sposób zwalniania się od zobowiązań

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł.—l. r.) Okazało się, że postrzał b. kierownika ZMP w Grudziądzu Kisielewskiego był niegroźny i spowodował tylko lekkie zadraśnięcie tak, że po założeniu opatrunku p. Kisielewski udał się sam do komisariatu policji celem złożenia zeznań. P. Kisielewski wyraził życzenie powrotu do pracy w ZMP. Propozycja ta nie została przyjęta. P. Kisielewski oświadczył, że aktem strzału jest zwolniony od wszystkich zobowiązań organizacyjnych, złożonych dawnemu kierownictwu.

NASZ EKSPORT MASŁA WZRÓSŁ TRZYKROTNIE

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł. — l. r.). W okresie pierwszego kwartału b. roku, wywóz masła wyniósł 3,373 ton wobec 1,126 ton w tym samym okresie roku ubiegłego. Jest to więc trzykrotny wzrost eksportu masła. Wywóz w tej wysokości w miesiącach zimowych spotykamy po raz pierwszy w Polsce.

Koniec roku gospodarczego
tematem obrad organizacyj rolniczych

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł. — l. r.). W Ministerstwie Rolnictwa odbyła się dwudniowa konferencja prezesów Izb Rolniczych i Organizacji Rolniczych. W pierwszym dniu w czwartek 28 b. m. zebrali się tylko prezesi Izb. Tematem obrad były sprawy związane z sytuacją gospodarczą w rolnictwie na tle kończącego się roku gospodarczego, oraz sprawy związane z pracą Izb Rolniczych. Drugiego dnia w piątek, obradowali wspólnie prezesi Izb Rolniczych i Organizacji Rolniczych. Omówiono wzajemną współpracę organizacji z Izbami, stwierdzając, że rozwija się ona ku zupełnemu zadowoleniu obu stron. Poza tym zastanawiano się nad tym, jak funkcjonują formy organizacyjne wsi. Wbrew informacjom części prasy na konferencji piątkowej nie rozpatrywano projektu utworzenia jednej dla całej Polski centrali organizacji rolniczej.

4-godzinna defilada próbna przed wizytą Hitlera w Rzymie

Rzym, 30. 4. (PAT) Na Via Dei Trionfi odbyła się dziś próbna defilada oddziałów wojskowych, które wezmą udział w defiladzie przed kanclerzem Hitlerem. W defiladzie, którą przyjmował Mussolini, występujący poraz pierwszy w mundusze I-go marszałka imperium, wzięło udział 30.000 żołnierzy, 2.500 koni, 600 czołgów, 320 ciągników, 400 samochodów pancernych, 200 moździerzy i 400 armat. Defilada trwała 4 godziny.

Berlin, 30. 4. (PAT) Rząd Rzeszy wprowadził dla członków korpusu dyplomatycznego mundury. Niemieccy dyplomaci ukażą się po raz pierwszy w tych mundurach podczas odwiedzin kanclerza Hitlera w Rzymie.

Feralna trzynastka „secesjonistów“

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł.—l. r.) Wczoraj toczyły się obrady członków „Jutra Pracy“. Obrady toczyły się pod przewodnictwem pos. Madejskiego. W obradach wzięli także udział posłowie, nienależący do zespołu grupy „Jutra Pracy“. Obecnych posłów i senatorów było 37. Z grupy katolickiej wzięli udział w obradach pos. Zaklika i Bogusz, poza tym obecna była p. Prystorowa. Referat wygłosił pos. Hoppe. W dyskusji zabierali głos prawie wszyscy obecni. Ostatecznie jednak deklarację wystąpienia z OZN podpisało tylko 13 obecnych.

„Bogaty przemysłowiec“ z Ameryki wyłudził grube tysiące od naiwnych

Warszawa, 30. 4. (Tel. wł. — l. r.) Przed kilku laty wrócił do Polski niejaki Teodor Dwulita, rodem z Małopolski, który wyemigrował w r. 1913 do Ameryki, gdzie nieszczególnie mu się powodziło. Znalazłszy się w kraju bez środków do życia, Dwulita postanowił zdobyć większą sumę pieniędzy.

Osiedlił się we Lwowie i udając bogatego przemysłowca z Ameryki, właściciela wielkiej fabryki konserw owocowych w Chicago, opowiadał, że wraca znowu za ocean i pragnie zaangażować do swej fabryki kilku rodaków ze Lwowa. Ponieważ obiecywał wspaniałe gaże, zewsząd ściągali kandydaci, prosząc się o przyjęcie. Dwulita nikomu nie odmawiał, zaznaczał tylko, że kandydat musi odbyć podróż na własny koszt i obiecywał wszelkie ułatwienia przy uzyskaniu potrzebnych dokumentów na wyjazd.

Wielu bezrobotnych sprzedało swoją skromną hudobę i wręczyło Dwulicie pieniądze na koszta podróży, wyrobienie paszportu zagranicznego, wiz i odpowiednich zezwoleń. Pobierane przez oszusta kwoty wahały się od 1.000 do 2.000 zł. W ten sposób Dwulita zdołał nabrać kilkanaście osób i wreszcie czując, że grunt pali mu się pod nogami, uciekł do Warszawy. Znalazłszy się w stolicy w dalszym ciągu kontynuował swoje oszustwa i znowu zaangażował pracowników do Chicago, obiecując złote góry. Zdołał już nabrać kilka osób i werbował dalsze ofiary. Nikt z poszkodowanych nie przypuszczał, że ma do czynienia z oszustem. Sędziwy wiek i amerykańskie dokumenty budziły zaufanie.

Wreszcie powinęła mu się noga. Jeden z poszkodowanych, niej. Kozioł ze Lwowa, od którego Dwulita wyłudził 2.000 zł., wszczął poszukiwania na własną rękę. Przyjechał do Warszawy. Wczoraj przechodząc ul. Leszno, natknął się na Dwulitę. Wszczął alarm i wskazał oszusta policjantowi. Z polecenia sędziego zuchwałego i sędziwego oszusta osadzono w więzieniu. Zarządzono przy nim rewizję, przy czym znaleziono 27 podań różnych osób, reflektujących na wyjazd do Ameryki i skłonnych oddać żądane kwoty, oraz kilkanaście tysięcy zł., wyłudzonych od bezrobotnych na wyjazd.

Umińskiej skradziono skrzypce wartości 250.000 zł.

Budapeszt, 30. 4. (PAT) Wczoraj wieczorem niewykryci dotychczas sprawcy skradli z zamkniętego auta skrzypce znanej polskiej skrzypaczki E. Umińskiej, która przybyła do Budapesztu na koncert. Właścicielka ocenia wartość skradzionych skrzypiec, pochodzących z 18 wieku, na 250 tysięcy złotych. Kradzieży dokonano przed koncertem w czasie, gdy pani Umińska, zostawiwszy swe skrzypce w aucie, spożywała w towarzystwie znajomych kolacje w restauracji. Pomimo kradzieży p. Umińska wzięła udział w koncercie, grając na skrzypcach, pożyczonych od jednego z członków orkiestry.

Budapeszt, 30. 4. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 23 min. 20 odbył się przed mikrofonem radia budapeszteńskiego koncert orkiestry opery budapeszteńskiej pod batutą Grzegorza Fitelberga i przy współudziale skrzypaczki Eugenii Umińskiej. W ramach koncertu odegrano utwory Karłowicza, Szymanowskiego i Wiechowicza.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1938 r.

Zbrodniczy posiew na przednówku polskim

Komuna pobita sromotnie za Pirenejami i zagrożona w swej czechosłowackiej ekspozyturze, w gorączkowym tempie usiłuje bronić swoich pozycji w Europie. Czerwoni podpalacze Europy i inicjatorzy bratobójczych wojen domowych, rozwijają z coraz większą energią akcję propagandową w kierunku zespolenia świata pracy pod hasłami rzekomej walki z faszyzmem. Bezczelność tej agitacji i wiara w głupotę inteligencji, hołdującej t. zw. hasłom demokratycznym i zacietrzewionej partyjnie, jest wprost zdumiewająca. Na szpaltach czasopism komunistycznych i ulotnych wydawnictw drukują obok siebie rzeczy rażąco sprzeczne i niedwuznacznie wskazujące na istotne cele całej tej komunistycznej roboty.

„Czerwony Sztandar", centralny organ Komunistycznej Partii Polski, będący, jak wiadomo, sekcją międzynarodówki komunistycznej — tytułuje swój wstępny artykuł takim patetycznym zdaniem: „1 maja Święto całej demokracji". Po długich wywodach na temat, że siłom demokracji nic się nie oprze, o ile tylko znajdą w sobie dość odwagi i decyzji, wyłazi bezceremonialnie kominternowskie szydło z worka, nawołujące do legalizacji komunistycznej partii w Polsce. — Najpierw demokratyczna zasłona opuszczona a potym legalizacja komuny! Następuje oczywiście przekładaniem: po demokracji przełożonej legalizacją kompartii, następuje warstwa niepodległościowa, sformułowana mniej więcej w ten sposób: W dniu pierwszego maja klasa robotnicza z całą demokracją demonstrować będzie swą gotowość do wzięcia w swe ręce odpowiedzialności za losy niepodległości Polski. Ale zaraz po tym sypią się hasła pierwszomajowe:

Niech żyje ostoja pokoju i niepodległości małych narodów — twierdza rewolucji światowej — ZSSR!

Niech żyje genialny wódz mas pracujących całego świata, tow. Stalin!

Śmierć 5-tej kolumnie faszyzmu — bandytom trockistowsko-bucharinowskim!

Niech żyje międzynarodówka komunistyczna i jej nieustraszony sternik — antyfaszysta i bolszewik, tow. Dymitrow!

Żadna gwarancja niepodległości narodów i żadna perspektywa dla naiwnych demokratów, którzy nie zrażeni już nie tylko losami demokratów rosyjskich, ale nawet losami „5-tej kolumny faszyzmu", osłaniają w swej naiwności manewry wywrotowe kominternu. A może uśmiecha im się służba w „6-tej kolumnie faszyzmu", jakąby niewątpliwie uformowali wielbiciele Stalina i Dymitrowa, po rozpaleniu nowej krwawej pożogi.

Cynizm agitacji kominternowskiej święci specjalne triumfy w akcji wśród katolików. Na ten fakt zwracaliśmy już uwagę na łamach „Dziennika Polskiego", przestrzegając katolików przed rozmaitymi chwytami formułowanymi w myśl zasady konieczności zbratania się wszystkich antyfaszystów bez różnicy wyznania do walki z dyktaturą. Komuniści głoszą ni mniej ni więcej, jak tylko to, że papież Pius XI dał pozytywną odpowiedź na apel komunistów francuskich, skierowany do katolików o wspólną walkę z groźbą faszyzmu. Puszczając w świat to oczywiste łgarstwo, komuniści polscy dokładają do niego swoje, twierdząc, że i w Polsce idea braterstwa broni wszystkich uciskanych przez faszyzm, znajduje w kołach demokratycznych katolików coraz większe zrozumienie.

Wieś polska jest również terenem gwałtownych ataków agitacji połączonych sił partyjnictwa, anarchii i komuny. Tutaj wykorzystuje się do agitacji okres przednówka.

Ten właśnie moment obiera sobie agitacja partyjno-polityczna, by na wieś wnieść hasła... strajkowe. Gdy poprzednimi laty próbowano urządzać „strajki chłopskie", zachęcać do „bojkotu miast" — po żniwach, obecnie umyślono taką „akcję" na przednówku... Właśnie w tym momencie, gdy rozpoczyna się najbardziej intensywna praca chłopa, i właśnie wtedy, gdy chłopu przypada „przebiedować", gdy zasobność jego jest niewielka, gdyż zeszłoroczne zbiory zostały już zjedzone i sprzedane...

Jest to oczywiście świadome żerowanie na ludzkiej biedzie, wyzyskanie momentu, w którym ta bieda jest największa i najdotkliwsza. Wyzyskanie psychologicznego momentu mniejszej odporności na agitacyjne podszepty.

I to jest właśnie w tych przygotowaniach strajkowych, przedsiębranych z pobudek czysto politycznych, tak odrażające. Chłop na przednówku stanowi „locus minoris resistentiae" wobec poduszczeń agitacyjnych — więc trzeba wyzyskać to i pchnąć go do kroków, godzących bezpośrednio w jego interes materialny, jego potrzeby życiowe... Niechby wstrzymał się teraz właśnie od dowozu resztki swych zapasów, swych ziemiopłodów, swej produkcji hodowlano-zwierzęcej do miast, choćby tu mógł zebrać kapitalik, potrzebny mu na dożywienie rodziny lub na kupno sprzętu, potrzebnego teraz właśnie, w chwili rozpoczęcia prac wiosennych na roli.

A równocześnie: niech kręgiem przednówkowych kłopotów i braków również obejmie i biedotę ludzką w miastach i miasteczkach... Bo przecież wstrzymanie dowozu ze wsi do miast nie odbija się na warstwie posiadającej, a bezpośrednio na proletariacie, na najszerszych sferach konsumentów, które w takich wypadkach pierwsze padają ofiarą drożyzny cen, spekulacji na zmniejszonym dowozie ze wsi.

A może o to właśnie chodzi... Może chodzi o to, by jednym uderzeniem dotknąć obu: i chłopa i warstwę pracowniczą w miastach; rozgoryczyć jednych i drugich; rozagitować i wnieść element niezgody i tam i tu...

Jakże tym „posiewem" na przednówku polskim radują się ci z ukrycia, ci z zagranicy, marzący o tym, by każdy chaos, każdy ferment, każde niezadowolenie, wyzyskiwać dla swych własnych celów wywrotowych!

Obłędny pomysł „strajku chłopskiego" w chwili rozpoczęcia na wsi robót rolnych, wobec pustych stodół i gumien, spotyka się jednak na szczęście ze zdecydowaną przeciwakcją włościan, poważnie myślących i nieskorych do odegrania roli kozła ofiarnego politycznej agitacji. Mnożą się wieści, że tej niepoczytalnej „akcji" zostaje przeciwstawiony zdecydowany opór ze strony samego społeczeństwa wiejskiego, rozmaitych organizacji i instytucji społecznych.

Postawa tej przeważającej większości przeciw zakusom zapiekłych w egoizmie partyjnym agitatorów świadczy, że wieś nie pójdzie — tak jak już w ubiegłych latach z wyjątkiem pewnych terenów, będących „domeną" wpływów ludowcowych, nie poszła — na lep agitacji, zmierzającej wyraźnie do zamętu i anarchizacji stosunków w kraju.

My na taki zbytek absolutnie pozwolić sobie nie możemy, by wieś naszą opanowała zgraja agitatorów, wyzyskujących chłopa do niepoczytalnych, a przede wszystkim jemu szkodzących, wystąpień.

To sobie wreszcie muszą wyperswadować siewcy zamętu, skądkolwiekby się wywodzili i skądkolwiek czerpali inspirację.

Polska nie może pozwolić sobie na anarchię. I nie może też nikomu pozwolić na jej posiew.

———

Jubilat — Henryk Zbierzchowski
piewca kapryśnych chwil

Nie daje w swej poezji wzniosłych prawd o życiu, nie należy szukać w jego pracach prozatorskich i poetyckich jakichś głębokich wskazań moralnych, nie narzuca nikomu spojrzeń w „głąb" ani w „zwyż". Henryk Zbierzchowski, którego 40-lecie pracy literackiej święcimy dzisiaj, jest piewcą codziennej chwili, a cały urok tych chwytanych przez niego na gorąco chwil tkwi w tym, że są one kapryśne, że każda grozi w każdej strofie eksplozją, lecz grozi tylko... zamieniając się w końcu wiersza w pointę pełną melancholii lub dobrodusznego humoru, sobiepańskiej fantazji lub prostej pokory. Popularność i poczytność Zbierzchowskiego wywodzi się stąd, że każdy jego wierszyk oddaje wiernie kapryśne chwile, które i my co dzień przeżywamy, drgnienia serca, które i nas co dzień smucą lub radują, bawią lub przerażają. — Trzeba dodać jeszcze, że obleka Zbierzchowski przyłapane przez siebie „chwilki" w doskonałą formę. Wyszedł z impresjonizmu i widocznie technika impresjonistyczna najlepiej mu odpowiada, ponieważ operuje nią w sposób swobodny i fantazyjny. Rzadko spotyka się, aby, jak to się dzieje u Zbierzchowskiego, z drobnego, nieważnego w gruncie rzeczy przeżycia, z najbanalniejszego na świecie tematu, ze spostrzeżenia nie wiele znaczącego wyczyniać takie majstersztyki poetyckie, gdzie wiersz goni za wierszem w układnym ukłonie, niby w pełnym wdzięku kadrylu, coś niby skrzętnie ukrywając, a w końcu wybucha znowuż banalnym okrzykiem lub banalnym westchnieniem lecz w jakże ładnej, miłej i zadawalającej estetykę nawet wyrafinowanego czytelnika, formie. Czytelnik nie znajdzie w tych wierszach myśli godnych zapamiętania lecz napewno ich gładka forma wtłoczy mu się natrętnie w pamięć i idąc wiosną parkiem Stryjskim mruczeć będzie Zbierzchowskiego wierszyk o lwowskiej wiośnie, a jesienią, przemierzając ulice pełne błota i wyrw, kląć będzie w rytm wiersza pana Nemo. — „Nemo" — tak podpisywał swe wierszyki Zbierzchowski, czyniąc je własnością wszystkich „niktów", mieszkańców miasta, w którym na utrwalanie największych błahostek znajdzie się czas.

Zbierzchowski więc, to piewca błahostki, drobiazgu, bzdurki tak drogiej dla każdego, kto umie i może rozkoszować się nią, oglądać ją z wszystkich stron i chwalić Boga za rozmaitość w życiu, za to, że oprócz spraw wielkich, pulsujących ważnością a często dla szaraczków niezrozumiałych i niedostępnych istnieją sprawy małe, ale równie wzruszające. Najgorętsi wielbiciele poezji Zbierzchowskiego znajdują się wśród tych, którzy z ranną kawą chcą połknąć i jakiś miły dla serca wierszyk.

I tu znaczenie poezji Zbierzchowskiego, długo przez krytyków niedocenianej, jest ogromne. **Zbierzchowski jest najświetniejszym popularyzatorem poezji, poezji, technicznie biorąc, wysokiej klasy, Zbierzchowski zapala w sercach szaraczków miłość do poezji, obiecuje im raj, gdy tylko zechcą naprawdę pożyć sobie trochę za panbrat z poetą i jego światem i za to właśnie należy się Zbierzchowskiemu od młodych poetów i prozaików szczery dank i prawdziwe uznanie.** Gdybyśmy mieli w Polsce dużo takich poetów jak Zbierzchowski, doskonałych w formie i obeznanych ze swą pracą literacką tak jak on, żaden chociaż najbardziej nowoczesny i ekstrawagancki kierunek poezji nie żaliłby się na brak czytelników.

Obchodzimy 40-lecie pracy pisarskiej Henryka Zbierzchowskiego — najlepiej będzie, jeśli skierujemy w jego stronę, miast pompatycznych słów, o „zawsze wiernym poezji", tak ładny ukłon i tak szczery, jak ładne i szczere są wierszyki pana Nemo, rozrzucone po różnych pismach, pisane dla wszystkich i wszystkim sprawiające radość.

M. KRUCZKOWSKA

W sprawie rozbudowy Politechniki Lwowskiej
W obecności P. Prezydenta R. P.
odbyła się Konferencja na Zamku

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.) Dnia 27 bm. o godz. 17 odbyła się na Zamku królewskim w Warszawie konferencja w sprawie rozbudowy gmachów Wydziału mechanicznego i elektrotechnicznego Politechniki lwowskiej. Protektorat nad budową, jak w swoim czasie donosiliśmy, raczyli objąć Pan Prezydent Prof. Ignacy Mościcki i Pan Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

Konferencja odbyła się w obecności PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ, udział wzięli w niej panowie ministrowie zainteresowanych resortów, przedstawiciele władz rządowych, przemysłu i świata naukowego, razem około 50 osób. Obecni byli: Gen. broni Kaz. Sosnkowski, Min. W.R. i O.P. prof. W. Świętosławski, Min. Przemysłu i Handlu A. Roman, Min. Komunikacji J. Ulrych, Min. Poczt i Telegr. E. Kaliński, Wicemin. Spr. Wojsk. gen. brygady A. Litwinowicz, zast. Szefa sztabu gl. gen. bryg. T. Malinowski, Wicemin. W.R. i O.P. prof. J. Alexandrowicz, gen. dyw. inż. L. Berbecki, gen. bryg. W. Langner, wojewoda lwowski A. Biłyk, prezydent m. Lwowa dr. St. Ostrowski, prezes B.G.K. gen. dr. R. Górecki, gen. bryg. L. Rayski, rektor Pol. warsz. prof. dr. J. Zawadzki, rektor Pol. lw. prof. dr. A. Joszt i w. in.

Przewodniczył obradom Min. W.R. i O.P. dr. W. Świętosławski.

Obrady zaczęły się uwagami p. Ministra W.R. i O.P. o stanie obecnym i konieczności zwiększenia stanu liczebnego absolwentów mechaników na wyższych uczelniach technicznych.

Z kolei wygłosił p. Min. Przemysłu i Handlu A. Roman uwagi o potrzebie wzrostu inżynierów mechaników z punktu widzenia obecnego stanu i projektowanego rozwoju naszego przemysłu.

Z kolei prof. inż. E. E. Geisler wygłosił referat pt. „Wymagania co do nauk technicznych i nauczania na Politechnice w związku z obecnym stanem rozwoju i potrzebami przemysłu". W referacie swym scharakteryzował rolę inżyniera jako siły twórczej w gospodarce państwowej, uprzemysłowieniu i w pracach związanych z obronnością kraju.

Ostatni referat wygłosił inż. T. Włodek, sekretarz komitetu budowy, o planie rozbudowy wydziału mechanicznego w świetle obecnego zapotrzebowania sił inżynierskich oraz podał sprawozdanie z obecnego stanu budowy i programu prac na przyszłość.

(Dalszy ciąg na str. 5-tej).

Lwów domaga się większych
kredytów budowlanych
Posiedzenie Rady Miejskiej

Na wczorajszym posiedzeniu Rady m. Lwowa poruszono w dyskusji sprawę bezrobocia i uchwalono rezolucję, domagającą się zwiększenia kredytów na cele budowlane. Przewodniczył prezydent dr. Ostrowski.

Na wstępie w myśl referatu r. dr. Brzeskiego wybrano Komisję rewizyjną M.K.K.O. w dotychczasowym składzie, oraz uzupełniono Komisję Rady Miejskiej przez wybór r. Wyrzykowskiego.

Większość referatów zawierała sprawy techniczne i gruntowe. Uchwalono nabyć grunty przy ul. Zielonej celem rozszerzenia terenu Miej. Zakładu Wodociągowego, zburzyć dom gminny przy ul. Zamarstynowskiej, który nie nadaje się już do użytku, kupić parcele na Zamarstynowie i przy ul. Pasiecznej, oraz zaciągnąć długoterminową pożyczkę materiałową w Funduszu Pracy w wysokości przeszło pół miliona zł. na wykonanie robót drogowych i kanałowych.

W tej ostatniej sprawie zabrał głos r. Skalak, prosząc p. Prezydenta o informacje co do możliwości zatrudnienia bezrobotnych.

Prez. dr. Ostrowski o bezrobociu

Prez. dr. Ostrowski odpowiedział, że program robót przygotowany został w terminie pisemnym. Program ten obejmuje roboty bardziej celowe, do których należą drogowe, kanałowe i plantacyjne, oraz mniej celowe, jakimi są roboty ziemne. W interesie gminy leży, by przedsiębrać roboty jak najbardziej celowe.

Gmina dołożyła wszelkich starań, by na finansowanie robót wydać możliwie największą sumę, jednak na cele samej robocizny wydatkować będzie mniej, niż w ub. roku. Wynika to stąd, że w miarę posuwania się na peryferie roboty wymagają większych wkładów na wykupywanie gruntów oraz studia związane z planami regulacyjnymi. Wskutek tego zmniejsza się możność wydatku na zatrudnienie bezrobotnych.

Liczbowo zatrudnienie to przedstawia się następująco: w kwietniu zajęto 1,800 ludzi, w maju liczba ich powiększy się do 2,500, w czerwcu do 2.600. Jednakże już z końcem czerwca wyczerpią się kredyty na roboty ziemne i o ile miasto nie otrzyma dotacji z Funduszu Pracy, roboty zostaną ograniczone w lipcu do 1.800 ludzi, we wrześniu — 1.600, w październiku — ponad 1.000. Zarząd miasta dąży do tego, by bezrobotnym dać możność odpracowania 26 tygodni, potrzebnych do uzyskania zasiłku.

Poruszył dalej prez. dr. Ostrowski sprawę pracy na akord. System ten, stosowany w całym Państwie w robotach finansowanych przez Fundusz Pracy i zależny nie od gminy, wywołuje sprzeciw na terenie Lwowa. Jednakże jakiś sprawdzian wydajności pracy robotnika jest konieczny, a akord umożliwia mu podwyższenie dziennego zarobku do 4.44 zł., gdy pracując na dniówkę zarabia on tylko 3.70 zł.

R. inż. Hausner wyraził zadowolenie z przemówienia prez. Ostrowskiego i podniósł, że we Lwowie istnieje jedno źródło, które może rozwiązać zagadnienie bezrobocia, a są nim roboty budowlane. Mówca zgłosił rezolucję, którą jednogłośnie przyjęto:

„Rada miasta Lwowa zwraca się do Pana Prezydenta, by zechciał przedstawić Rządowi położenie na rynku pracy we Lwowie. Rada uważa, że bez robocie da się rozładować tylko przez wydatne kredyty na budownictwo. Na zgłoszenia do wysokości 5 milionów Lwów dostał tylko milion sto tysięcy zł. Jak z tych cyfr widać, dodatkowy kredyt w wysokości przynajmniej miliona jest konieczny."

Badanie gospodarki z r. 1934/5

W dalszym ciągu porządku dziennego referował r. Seyfert sprawozdanie Komisji rewizyjnej Rady Miejskiej z badania okresu gospodarczego Zarządu miasta za r. 1934/35, z lustracji dóbr miejskich i fundacyjnych oraz z lustracji przedsiębiorstw za ten sam rok. Na wniosek prez. dr. Ostrowskiego, by tej części posiedzenia przewodniczył jeden z członków Rady Miejskiej, wybrano przewodniczącym r. red. Bron. Laskownickiego.

Echa nadużyć w zakładzie pogrzebowym

Referent obok wniosku na przyjęcie sprawozdań przedstawił imieniem Komisji rewizyjnej szereg rezolucyj, m.in. odnoszących się do usprawnienia niektórych działów gospodarki miejskiej. Komisja zwróciła uwagę, że poprzedni kierownik Miej. Zakładu Pogrzebowego naraził miasto na straty materialne i moralne, dlatego Komisja przestrzega przed powierzaniem stanowisk ludziom mało z miastem związanych i wyraża zadowolenie, że kierownictwo tego Zakładu oddano urzędnikowi gminy.

Komisja podkreśla na koniec z uznaniem, że spotkała się w swej pracy z należytym odnoszeniem się Zarządu miasta i Rady, co ułatwiło jej zadanie.

W dyskusji przemawiali r. r. Thullie i Rothfeld oraz prez. dr. Ostrowski, który udzielił szeregu wyjaśnień, jakkolwiek stwierdził, że nie jest do nich obowiązany, gdyż sprawozdanie odnosiło się do gospodarki poprzedniego Zarządu miasta.

Podziękowanie dla Komisji rewizyjnej, poparte przez p. Prezydenta, uchwalono przez aklamację.

Rubryka „wyznanie"

W końcu sekretarz odczytał odpowiedź Prezydium na interpelację r. Rothfelda z poprzedniego posiedzenia w sprawie rejestracji właścicieli domów. Formularze zawierały dlatego rubrykę „wyznanie", ponieważ spis właścicieli, potrzebny do akcji odszczurzania miasta, połączono ze spisem dla celu obrony przeciwlotniczej, do czego ta rubryka była wymagana.

w kilku wierszach

Warszawa. W dniu 3 maja rb. w salonach Kasyna garnizonowego przy Al. Szucha nr. 29 nastąpi otwarcie Ogólnopolskiej 5-tej Wystawy filatelistycznej.

Kraków. Profesor Wydziału lekarskiego Uniw. Jagiellońskiego dr. Aleksander Oszacki na zaproszenie uniwersytetów w Brukseli i Leodium wygłosi tam szereg wykładów.

Wilno. W roku budżetowym 1938/39 samorządy gminne województwa wileńskiego wybudują na terenie województwa 34 nowe szkoły powszechne.

Kraków. Wczoraj wieczór przybył do Krakowa chór młodzieży akademickiej z Szegedynu, któremu towarzyszy dziekan wydziału humanistycznego tego uniwersytetu ks. dr. Varkony.

Londyn. Liczba bezrobotnych w W. Brytanii w dniu 4 kwietnia rb. wynosiła 1,747,8 tys. osób, czyli zaledwie o 1,2 tys. osób mniej niż w dniu 14 marca rb.

Rzym. Opublikowano trzecią z kolei listę ochotników włoskich, poległych w Hiszpanii. Lista zawiera 99 nazwisk.

Rzym. Podsekretarz stanu marynarki wojennej admirał Cavagnari oświadcza w artykule na łamach czasopisma „Rasegna Italiana", że Włochy będą w ciągu r. 1938 posiadały 106 łodzi podwodnych, których to liczba w latach najbliższych nadal będzie się zwiększać.

Wiedeń. „Weltblatt" donosi z Linzu, że w początkach maja przybędzie tam premier Goering, celem wzięcia udziału w uroczystości rozpoczęcia budowy tzw. „Herman Goering werke".

Salamanka. Komunikat kwatery głównej donosi: Mimo złych warunków atmosferycznych, zajęły wojska kastylijskie na froncie Teruelu szereg ważnych pozycyj. Artyleria powstańcza zniszczyła dwa nieprzyjacielskie pociągi pancerne.

Ateny. W czasie bankietu, wydanego na cześć premiera Dżelal Bayera i ministra Rustu Arasa, wygłosił premier Metaxas przemówienie, w którym podkreślił doniosłość zawarcia traktatu grecko-tureckiego.

Ryga. Donoszą z Tallina, że prezydent Paets odbył szereg rozmów z przewodniczącymi izb ustawodawczych na temat utworzenia nowego gabinetu.

Dublin. W bieżącym tygodniu zbiera się na pierwszą sesję senat irlandzki, powołany do życia na podstawie nowej konstytucji i nowej ordynacji wyborczej.

Ryga. Donoszą z Kowna: W pobliżu stolicy uległ katastrofie samolot wojskowy, pilotowany przez podoficera nazwiskiem Smetona. Samolot rozbił się, pilot poniósł śmierć.

Berlin. Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, król szwedzki Gustaw przybył do Baden Baden. Pani von Haniel wydała na jego cześć przyjęcie.

Berlin. Czynione są tutaj gorączkowe przygotowania do dorocznego obchodu święta pracy w dn. 1 maja. Prace dekoracyjne na głównych ulicach są już na ukończeniu.

Berlin. Prasa austriacka donosi, że na wielką wystawę psów, która odbędzie się w Wiedniu w dniach 21 i 22 maja, nie będą dopuszczane psy, należące do niearyjczyków.

(Dalszy ciąg ze strony 4-tej.)

Brak inżynierów, jaki odczuwa przemysł obecny i jaki coraz bardziej będzie odczuwał w miarę swego rozwoju, da się pokonać przez zwiększenie liczby studiujących oraz przez ułatwienie im warunków studiowania. Plan nasycenia przemysłu siłami inżynierskimi przewiduje się na lat 15, plan wykonania budowy na r. 1941, od którego począwszy może nastąpić wzmożony ruch studiujących na wydziale mechanicznym. Podane przez prelegenta wykresy wskazują zastraszającą ciasnotę miejsc, uniemożliwiającą wprost racjonalne studia. Dość wspomnieć, że istniejąca powierzchnia wynosi około 15 proc. w stosunku do potrzeb. Plan kosztów budowy przedstawia się następująco: ogólny koszt budowy wyniesie ok. 6,700.000 zł., przy czym komitet rozporządza sumą 650.000 zł. i posiada teren pod budowę. Referaty członków komitetu budowy prof. Geislera, prof. W. Mozera, prof. St. Łukasiewicza, inż. T. Włodka, uzasadniające konieczność budowy poszczególnych działów wydziału mechanicznego, zostały oddzielnie wręczone P. Prezydentowi R. P.

Po referatach p. min. Świętosławski zagaił dyskusję, w której wzięli udział: p. wicemin spr. wojsk. gen. Aleksander Litwinowicz, który podkreślił ogromne znaczenie, jakie przywiązuje Min. Spr. Wojsk. do posiadania odpowiedniej ilości wykwalifikowanych sił inżynierskich dla zagadnień związanych z obronnością kraju. Aby przyjść z pomocą młodzieży studiującej zarówno Ministerstwo, jak i podległe temuż fabryki ustaliły stypendia dla studentów za zobowiązaniem odpracowania przez tych, po ukończeniu studiów, podwójnej ilości lat, zresztą za normalnym wynagrodzeniem. Ministerstwu zależy szczególnie na młodym narybku, który chce pozyskać tą drogą, równocześnie zachęca inne resorty do zastosowania tego systemu.

P. prezydent m. Lwowa dr Stanisław Ostrowski podkreślił znaczenie, jakie m. Lwów przywiązuje do rozbudowy Politechniki, tej najstarszej placówki polskiej kultury technicznej oraz wyraził gorące podziękowanie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej za poparcie tej sprawy.

P. dyr. inż A. Kühn scharakteryzował potrzeby naszego przemysłu co do inżynierów elektryków, prezes przem. metalowego inż. Piotr Drzewiecki w zrozumieniu ważności tego zagadnienia obiecał poparcie tegoż przemysłu dla akcji komitetu budowy, prof. St. Łukasiewicz przedstawił wymogi co do rozwoju studium lotniczego na wydziale mechanicznym. Inż. M. Popiel imieniem stow. inż. mech. polskich wniósł prośbę do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o poparcie zamierzeń komitetu budowy.

W wyniku konferencji przyjęto następujące rezolucje:

Zebrani na Zamku Królewskim w Warszawie w dniu 27 kwietnia 1938 r. w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, panowie ministrowie zainteresowanych resortów, przedstawiciele władz rządowych, przemysłu i nauki polskiej, po zapoznaniu się z programem zamierzeń komitetu budowy wydziału mechanicznego Politechniki lwowskiej, uchwalają:

1) umożliwić spełnienie zamierzeń komitetu budowy przez pomoc finansową ze strony rządu i przemysłu w wysokości potrzebnej do szybkiego zrealizowania budowy;

2) ułatwić w myśl zaleceń Pana Min. Spr. Wojsk. możliwość studiów na wydziale mechanicznym i elektrotechnicznym Politechnik przez stworzenie przez zainteresowane resorty odpowiedniej ilości stypendiów.

Rezolucje powyższe zostały przyjęte jednomyślnie, po czym p. minister Świętosławski zreasumował wyniki całej konferencji, zachęcając komitet do równie żywej, jak obecnie akcji. P. Minister WR i OP oraz rektor Politechniki Lwowskiej dr A. Joszt imieniem Politechniki Lwowskiej wyrazili podziękowanie Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej za zaszczycenie posiedzenia swoją obecnością oraz żywe poparcie zamierzeń komitetu budowy.

Zmiana w mentalności angielskiej oceny Francji i jej dążeń

Londyn, 29. 4. (PAT) O przebiegu dzisiejszych rozmów angielsko-francuskich opublikowano następujący komunikat:

Premier Daladier i minister spraw zagr. Bonnet w towarzystwie ambasadora Corbin spotkali się dziś z rana z premierem Chamberlainem i ministrem spraw zagr. lordem Halifaxem na Downing-Street o godz. 10 min. 30. Rozmowy z przerwą na śniadanie trwały do godz. 16 min. 45. Osiągnięto całkowite porozumienie odnośnie wszystkich poruszonych zagadnień. Dalszy ciąg rozmów odbędzie się jutro o godz. 10 min. 30.

Paryż, 29. 4. (PAT.) Prasa paryska, oczekując bliższych informacji o przebiegu i wyniku rozmów londyńskich, ogranicza się na razie do manifestacyjnego podkreślenia doniosłości wizyty francuskich mężów stanu i do wyrażenia dużego zadowolenia z powodu serdecznego przyjęcia ministrów francuskich zarówno przez czynniki oficjalne Anglii, jak i przez prasę.

Szereg dzienników paryskich podkreśla serdeczną atmosferę, jaka otacza francuskich mężów stanu w Londynie i niespodziewanie duże zrozumienie angielskiego społeczeństwa i prasy dla polityki francuskiej i jej stanowiska w Europie.

Szczególnie podkreślają dzienniki paryskie, że zmiana, jaka nastąpiła w mentalności angielskiej, jeżeli chodzi o ocenę Francji i jej dążeń, jest niezwykle znamienna.

Poza tym prasa paryska stara się zaakcentować najważniejsze zagadnienia, będące przedmiotem rozmów francusko - angielskich.

Londyn, 29. 4. (PAT) Premier Daladier i minister Bonnet przybyli ok. godz. 19-tej do zamku Windsor, gdzie będą gośćmi angielskiej pary królewskiej. Do zamku przybyli wkrótce po godz. 19-tej lord i lady Halifax oraz ambasador Francji Corbin.

Londyn, 29. 4. (PAT) Obrady ministrów francuskich i brytyjskich ciągnęły się dziś od godz. 10.30 do 16.45. W ciągu przeszło 6 godzin, wliczając w to śniadanie u premiera Chamberlaina, podczas którego dyskusje były kontynuowane, w sposób wyczerpujący omówiono dwie główne sprawy porządku obrad, a mianowicie porozumienie włosko-brytyjskie i wynikające z niego konsekwencje, oraz współpracę wojskową między W. Brytanią a Francją. Omówienie sytuacji w centralnej Europie przesunięto na dzień jutrzejszy.

W pierwszej omawianej dzisiaj sprawie ministrowie francuscy wyrazili całkowitą aprobatę swego rządu dla polityki śródziemnomorskiej premiera Chamberlaina. Stwierdzono w sposób zgodny, że dążenie do porozumienia włosko-francuskiego jest pożądane.

W kwestii hiszpańskiej przedstawiciele rządu francuskiego wyrazili zgodę na formułę wycofania obcych ochotników w myśl projektu brytyjskiego.

Co do załatwienia kwestii uznania suwerenności włoskiej w Abisynii między Francuzami a Anglikami nie zachodzą najmniejsze różnice.

Co się tyczy współpracy wojskowej uzgodniono szereg spraw w zakresie koordynacji wojsk lotniczych obu krajów.

Ze strony brytyjskiej wysunięte być miały w toku omawiania koordynacji obrony zastrzeżenia, aby ewentualne narady sztabów marynarki, wojsk lądowych i lotnictwa a także ekspertów surowcowych odbywały się na podstawie hipotecznych planów obrony, a nie w odniesieniu do aktualnej sytuacji w Europie.

Premier Chamberlain uważa, że nie należy w stosunku do zagadnienia czechosłowackiego zwiększać szans konfliktu, albowiem

w razie zbrojnego starcia między Czechosłowacją a Niemcami nawet gdyby Francja zdecydowała się przyjść Czechosłowacji z czynną pomocą, zanim pomoc ta nastąpi, Czechosłowacja znaleźć się może w stanie takiej porażki, że pomoc, jaką wówczas otrzyma, nie będzie w żadnym stosunku do poniesionych już ofiar.

Pełne porozumienie

Londyn, 29. 4. (PAT) Po powrocie z konferencji na Downing Street premier Daladier i minister Bonnet przyjęli przedstawicieli prasy. Premier francuski oświadczył, że z wielkim żalem przyjął zobowiązanie co do dochowania tajemnicy w sprawie rozmów, prowadzonych z przedstawicielami rządu brytyjskiego. Jedyne co może ujawnić, to że we wszystkich doniosłych sprawach osiągnięto całkowite porozumienie. Ze strony rządu brytyjskiego spotkało nas przyjęcie najbardziej serdeczne i całkowite zrozumienie potrzeb dla najbardziej istotnych spraw, w których nigdy dotąd nie osiągnięto tak pełnego porozumienia.

Ministrowie francuscy nie omawiali ze swymi kolegami brytyjskimi zagadnień finansowych, gdyż nie wchodzą one do oficjalnego programu narad.

———

Polska weszła do szeregu mocarstw morskich

Berlin. Podpisanie brytyjsko-polskiego układu morskiego przyjęto w Berlinie z widocznym zainteresowaniem. Dzienniki widzą w fakcie podpisania układu potwierdzenie poważnego wysiłku Polski dla rozbudowy floty wojennej.

„Berliner Boersen Ztg." opatruje depeszę swego warszawskiego korespondenta tytułem „Rozbudowa floty polskiej". Kreśląc nastroje polskie, wskazuje pismo, iż Polska przez układ ten po raz pierwszy weszła do szeregu mocarstw morskich. Obok wzrostu jej prestiżu spodziewają się w Polsce, że Anglia wykaże obecnie większe zainteresowanie dla rozbudowy floty polskiej. Dziennik skreśla poza tym obecny stan floty polskiej oraz wysiłki czynione przez społeczeństwo dla jej rozbudowy.

Zjazd Str. Ludowego

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.—l. r.) W dniu 3 maja odbędzie się w Warszawie nadzwyczajny zjazd wojewódzki Stronnictwa Ludowego. — W tym samym terminie odbędzie się zjazd Zrzeszenia Inteligencji Ludowej. Poinformowani twierdzą, że obydwa te zjazdy wyszlą do siebie wzajemnie delegacje.

WYROK W GŁOŚNEJ AFERZE

Bruksela, 29. 4. (PAT) Sąd apelacyjny zatwierdził dziś z niewielkimi zmianami wyrok pierwszej instancji w głośnej aferze oszukańczej Judki Barnata i towarzyszy. Jak wiadomo, główny oskarżony Judka Barnat popełnił samobójstwo. Henryk Barnat i Loewenstein zbiegli za granicę i są poszukiwani listami gończymi.

Zagadnienie zdrowia publicznego

Warszawa, 29. 4. (PAT) W dniu 28 bm. odbyła się w Ministerstwie Opieki Społecznej konferencja prasowa, poświęcona zagadnieniom zdrowia publicznego. Na konferencji tej podsekretarz stanu dr. E. Piestrzyński w dłuższym przemówieniu przedstawił licznie zebranym dziennikarzom organizację i działalność publicznej służby zdrowia, plan jej rozbudowy oraz najważniejsze zagadnienia zdrowia publicznego w Polsce.

Sprawa posła Budzyńskiego w sądzie marszałkowskim

Warszawa, 29. 4. (Tel. wł.—l. r.) Dowiadujemy się, że do sądu marszałkowskiego wpłynęła sprawa posła Budzyńskiego. Wnioskodawcy podnoszą przeciwko pos. Budzyńskiemu zarzut, który, gdyby się okazał prawdziwy, byłby jego dyskwalifikacją. Sprawa ta obudziła zrozumiałe zainteresowanie w sferach politycznych.

Nabożeństwo za spokój duszy śp. K. Romera

Warszawa, 29. 4. (PAT) Dnia 28 bm. o godz. 11 rano w tłumnie zapełnionym kościele św. Krzyża w obecności msgr. Cortesiego, nuncjusza apostolskiego, odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Karola Romera, ministra pełnomocnego, szefa protokołu dyplomatycznego M.S.Z.

Na nabożeństwie reprezentował Pana Prezydenta R.P. minister spraw zagranicznych Józef Beck. W nabożeństwie wzięli udział p. Maria Mościcka, szereg ministrów, korpus dyplomatyczny in corpore, wicemarszałek Senatu Barański i Sejmu Podoski, wiceministrowie, licznie reprezentowani koledzy zmarłego z polskiej służby zagranicznej oraz liczni przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i społeczeństwa.

CZYŚ ZŁOŻYŁ JUŻ DATEK NA T. S. L.?

Z sali Kasyna i Koła Lit.-Art.

Niemieckie filmy amatorskie

Lwowskie Tow. Fot. i Lwowski Klub Filmowy zorganizował w ostatnią środę pokaz, nagrodzonych na zeszłorocznej wystawie w Paryżu, niemieckich filmów amatorskich, które tutejszy Klub Filmowy uzyskał w drodze wymiany od „Bund Deutscher Film-Amateure“.

Od pewnego czasu odbywają się w wielkich miastach różnych krajów międzynarodowe konkursy na najlepszy krótkometrażowy film amatorski. Udział w konkursie biorą filmy, które w wewnętrznej eliminacji danego państwa uzyskały pierwszą nagrodę. Tak nagrodzone filmy przydzielane są do odpowiednich grup, w obrębie których przyznawane zostają im przez członków jury miejsca, według ilości zdobytych punktów.

Na ostatnim konkursie międzynarodowym amatorskiej produkcji filmowej, I-sze miejsce otrzymały Niemcy, II-gie Francja, III-cie Japonia.

Wśród grup, o których wyżej mówiłem, największym powodzeniem cieszy się grupa filmów o temacie regionalnym. Jest ona bezsprzecznie najwzięczniejszym polem dla popisu amatorskiej sztuki kinematograficznej, tak ze względu na sam urok i czar każdej regionalnej krainy, jak i na bogactwo nieprzebrane pomysłów, których czerpać można bez końca, czy to wziąwszy na cel objektywu przyrodę, czy też, jeżeli chodzi o ludzi, ich życie i zwyczaje. W związku z tym zanotować wypada fakt, że nasz amatorski film p. n.: „Piękno ziemi Łowickiej“, otrzymał na paryskim konkursie międzynarodowym pierwsze miejsce w grupie filmów regionalnych.

Co się tyczy wyświetlanych na środowym wieczorze filmów niemieckich, z przyjemnością stwierdzić należy ich wysoki poziom artystyczny. Opracowane bardzo starannie, z dużą dozą bynajmniej nie tandetnej czy łatwej pomysłowości, zadziwiały nas szlachetnością kompozycji, oraz kulturalnego podejścia do obranego tematu. Charakterystyczne w swej prostej, lecz nie banalnej amatorszczyźnie, były jak gdyby zaprzeczeniem dzisiejszego filmu dźwiękowego. Jeżeli gdzie, to właśnie tam, wśród tych amatorów, niedołężnych jeszcze często w operowaniu objektywem, kryje się talent, który powinien kiedyś w przyszłości dokonać przewrotu w świecie kinematografii. Tu jest punkt wyjścia dla filmu eksperymentalnego; stąd by trzeba wyruszyć na poszukiwanie nowych dróg.

Z wyświetlanych filmów najciekawszym był film nagrodzony na konkursie 1-szą nagrodą, p. n.: „Maski“, oraz barwny „Kalejdoskop“, którego tematem były kolory. Słabszym nieco, mimo bardzo pięknych i starannych zdjęć, był film rybacki, z tekstem pisanym w gwarze Plattdeutsch, jak również filmy ze zwierzętami, którym brakowało tempa.

O tym, jak wygląda nasza produkcja filmu dźwiękowego, wiemy aż nadto dobrze! Z kolei chcielibyśmy zobaczyć, jak przedstawia się nasz film amatorski. Skoro widziała zagranica, czemu nie mielibyśmy zobaczyć i my: Polacy — in genere, Lwowianie — in specie! Wspominam o tym dlatego, bo tak się jakoś utarło od pewnego czasu, że twórczość nasza, aby nabrać odpowiedniego „Amtskraftu“ wysyłana jest conajprędzej za granicę, po czym pyszna i już dostała z wiele mówiącym przydomkiem „reprezentacyjny, -a, -e“, powraca po długiej wędrówce, na wzór marnotrawnego syna, na łono rodziny, która nie bardzo rozumie i dziwi się skąd to, to, tak nagle podrosło i wyszlachetniało.

Czekamy i chcemy zobaczyć we Lwowie jak najprędzej nasz amatorski film. (Nie musi być reprezentacyjny!)

zet-em

Koniec systemu dzierżawy w teatrach miejskich

Własny zarząd Magistratu

Ustąpienie dyr. Janusza Warneckiego i zaangażowanie do Lwowa dyr. Mieczysława Szpakiewicza z Wilna, kładzie szybki kres t. zw. przesilenia teatralnego. Uważamy, iż decyzja Magistratu, aby przejąć teatry pod własny zarząd, nie rozpisywać konkursu na dzierżawę, a przez to uniknąć wielomiesięcznego kryzysu jest słuszna i rozsądna. W ogóle system dzierżawy okazał się raczej niefortunny, jakkolwiek wydawał się dla Magistratu wygodny, bo uwalniający go od bezpośredniej odpowiedzialności. Teatr pod własnym zarządem będzie dla władz miejskich pewnym balastem, ale tylko pozornie, w rzeczywistości powinno to być ułatwienie i uproszczenie całej sprawy.

T. zw. przesilenia teatralne, wywoływane konkursami dzierżawnymi, a trwające nieprawdopodobnie długo, denerwujące publiczność i dające łatwy żer czynnikom nieodpowiedzialnym — osławiły Lwów w całej Polsce. Zerwanie z tym systemem uważamy za rzecz celową i dodatnią.

Jednym z ujemnych skutków długotrwałych przesileń teatralnych było to, że podczas przesilenia zmniejszała się frekwencja publiczności. Obecnie uniknięto wywoływania kryzysowych nastrojów tymczasowości i bałaganu. — Mamy nadzieję, że ten korzystny fakt wpłynie pozytywnie na zainteresowanie społeczeństwa dla teatru, który w ostatnich trzech miesiącach pracuje wzorowo i wystawia sztuki naprawdę godne widzenia. Dyr. Warnecki po pierwszych kłopotliwych miesiącach porania się z trudnościami organizacyjnymi, rozwinął obecnie cały swój kunszt artystyczny, który warto podziwiać.

Jak się dowiadujemy, pogłoski o przejściu J. Warneckiego na stanowisko wicedyrektora Teatru Narodowego w Warszawie, są zbliżone do prawdy. Obecny wicedyrektor czołowej sceny polskiej, Wilam Horzyca, ma objąć stanowisko kierownika Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej (P. I. S. T.). **(int.).**

Niemcy rozbudowują stacje telewizyjne

Praktyczne zastosowanie telewizji napotykało początkowo na wielkie trudności. Pierwszym etapem było wynalezienie „fotoceli“, przy pomocy której przemienia się światło w drgania elektryczne, drugim zaś — skonstruowanie t. zw. lampy Brauna, która przekształca drgania elektryczne na wrażenia świetlne. Ostatni krok stanowi t. zw. ikonoskop, dzięki któremu przenosić można z ulic i placów audycje telewizyjne przy zwykłym świetle dziennym, jak również i z sal — przy oświetleniu sztucznym.

Na podstawie tych wszystkich postępów, niemieckie władze pocztowe poleciły Telefunkenowi wybudowanie 3 wielkich stacyj telewizyjnych: na najwyższym szczycie gór Harzu, na górze Brocken i na Feldbergu pod Frankfurtem n. M., oraz w Witzleben pod Berlinem. W Berlinie budowany jest wielki gmach z licznymi studiami technicznymi, skąd odbywać się mają transmisje. Program, nadany z Berlina i transmitowany do poszczególnych stacyj, rozejdzie się w promieniu 100 km Już zeszłoroczne próby nadawania audycyj telewizyjnych z kongresu w Norymberdze do Berlina wypadły znakomicie i powodowały oblężenie licznych „Fernsehstuben“. Dzięki dalszej rozbudowie sieci telewizyjnej, Niemcy staną się za kilka miesięcy pierwszym „krajem telewizyjnym“ w Europie. Sieć telefonów telewizyjnych (widzimy naszego rozmówcę!) rozszerza się z Berlina, Lipska i Norymbergi na Monachium, Kolonię, Frankfurt n. M. i Hamburg.

Pamiętaj codziennie o F. O. N.

Program radjowy

SOBOTA, 30 KWIETNIA

Godz. 6.15 Pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze“. — 6.20 Gimnastyka. — 6.40 Płyty. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Płyty. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 13.45 Lw. Koncert życzeń. — 15.30 Wiadomości gospodarcze. — 15.45 Teatr Wyobraźni dla dzieci. — 16.15 Kapela ludowa Dzierżanowskiego. — 16.50 Pogadanka aktualna. — 17.00 „Gdy demony grasowały po świecie“, felieton. — 17.15 Pieśni ludowe z XVII-go wieku. — 17.50 „Nasz program“. 18.00 Wiadomości sportowe. — 18.10 Lw. Wyjątki z operetek, w wyk. orkiestry pod dyr. T. Seredyńskiego z udziałem Henryka Böhma. — 18.35 Lw. Pogadanka aktualna. — 18.50 Lw. Wiadomości sportowe. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. — 19.50 Pogadanka aktualna. — 20.00 „Raz — to mało“ — wspomnienie muzyczne z kwietnia. — W przerwie Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. — 2.00 Konkurs Chórów Regionalnych. — 22.35 Lw. Muzyka taneczna. — 22.50 Dziennik wieczorny, Przegląd prasy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

16.30 Rzym. „Turandot“ — Pucciniego.
20.15 M. Ostrawa. „Gejsza“ — operetka Jonesa.
21.00 Rzym. „Błękitny mazur“ — operetka Lehara.

KURBAN SAID

Ali i Nino

23

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

(Ciąg dalszy)

Nagle napełniła ją swawolna radość. Wszystko w niej śmiało się: twarz, ręce, nogi, cała skóra. Oparła się o pień drzewa, pochyliła głowę i z pod oka patrzyła na mnie. Stałem przed nią. W cieniu drzewa podobna była egzotycznemu zwierzęciu, ukrywającemu się w lesie z trwogi przed myśliwym.

— Chodźmy już — powiedziała i przez las wróciliśmy do wielkiego ogniska. Po drodze przypomniała sobie coś. Stanęła i mrugając powiekami, spojrzała na księżyc.

— Ale w jakiej wierze będą się wychowywały nasze dzieci? — zapytała zatroskana.

Z całą pewnością w wierze bardzo dobrej i sympatycznej, — odrzekłem wymijająco.

Patrzyła na mnie nieufnie przez chwilę, milcząc. Wreszcie rzekła ze smutkiem:

— Czy nie jestem za stara dla ciebie? Już wkrótce będę miała siedemnaście lat. Twoja przyszła żona powinna teraz mieć lat dwanaście.

Uspokoiłem ją. Nie, na pewne nie jest za stara. Może tylko za roztropna. Bo nie wiadomo, czy roztropność zawsze jest zaletą. Może na wschodzie wszyscy zbyt wcześnie dojrzewamy i starzejemy się: stajemy się roztropni. A może wszyscy jesteśmy niemądrzy i prości. Nie wiedziałem tego. Drzewa oszałamiały mnie, Nino wprawiała w zakłopotanie, oszałamiał mnie blask odległego ogniska, a najbardziej mieszałem się sam, bo może zbyt wiele wypiłem młodego wina i jak rozbójnik pustynny bawiłem w cichym ogrodzie miłości.

Nino co prawda nie wyglądała jak ofiara rozbójnika pustynnego. Patrzyła przed siebie spokojnie, pewnie i otwarcie. Wszelkie ślady łez, śmiechu i tkliwej tęsknoty zatarły się, gdy znaleźliśmy się ponownie u źródeł Pechachpüru. Nikt nie zauważył naszego zniknięcia. Usiadłem przy ognisku i naraz uczułem, że wargi palą mnie. Napełniłem szklankę wodą ze źródła i pośpiesznie wypiłem. Odejmując szklankę od ust, spotkałem się ze spojrzeniem Melika Nachararjana, który patrzył na mnie uważnie, życzliwie i nieco pobłażliwie.

ROZDZIAŁ VII

Leżałem na sofie, na tarasie małego domu i marzyłem o miłości. Była zupełnie inna, niż powinna była być. Od samego początku była inna. Nie spotkałem Nino u studni, przy czerpaniu wody, lecz w ulicy Nikołajewskiej, gdy szła do szkoły. Dlatego też moja miłość była inna, niż miłość mego ojca, dziadka albo stryja. Miłość człowieka wschodu zaczyna się u studni, u małej, cicho szemrzącej studni wiejskiej, albo u dużej, śpiewnej fontanny bogatego, obfitującego w wodę miasta. Co wieczora dziewczęta idą do studni, niosąc na ramionach wysokie, gliniane dzbany. A w pobliżu studni siedzą w okrąg młodzi chłopcy, wcale nie zważając na przechodzące dziewczęta. Gawędzą o wojnie i rozboju. Dziewczęta powoli napełniają dzbany i powoli wracają. Jeden z dzbanów jest ciężki. Jest po brzegi napełniony wodą. Aby się nie potknąć, dziewczęta odrzucają zasłony i skromnie spuszczają oczy.

Co wieczora chodzą dziewczęta do studni. Co wieczora siedzą opodal chłopaki. Tak zaczyna się miłość na wschodzie.

Przypadkiem, od niechcenia, jedna z dziewcząt podnosi oczy i rzuca spojrzenie w stronę mężczyzn. Ale oni tego nawet nie widzą. Tylko, gdy dziewczyna wraca, jeden z nich odwraca się i patrzy w niebo. Czasami przy tym krzyżuje się jego wzrok z wzrokiem dziewczyny. Ale nie zawsze. Wówczas nazajutrz ktoś inny siedzi na jego miejscu. Gdy spojrzenia dwojga ludzi spotkają się kilkakrotnie u studni, wówczas wszyscy wiedzą, że miłość się zaczęła.

Reszta przychodzi sama. Zakochany błąka się po okolicach miasta, śpiewając ballady, podczas gdy jego rodzina targuje się o posag, a mądrzy ludzie wyliczają, ilu nowych wojowników młoda para powoła do życia. Wszystko jest proste, każde spełnienie jest z góry określone i uregulowane.

(C. d. n.)

Rachunek sumienia kupiectwa lwowskiego

Doroczne Walne Zgromadzenie Kongregacji Kupiectwa we Lwowie

W czwartek odbyło się we Lwowie doroczne walne zgromadzenie Kongregacji Kupieckiej, będące przeglądem pracy organizacyjnej kupców lwowskich nad podniesieniem i rozwojem stanu kupieckiego. Tegoroczne walne zgromadzenie tej instytucji zasługuje na tym większą uwagę, że przybyli na nie delegaci z miast prowincjonalnych: Stanisławowa, Przemyśla, Jarosławia, Borysławia, Stryja i Brodów, wskutek czego było ono rodzajem zjazdu kupiectwa małopolskiego. I ten charakter zebrania podkreślił przewodniczący Kongregacji prezes Jan Kanty Pfau, który w serdecznych słowach powitał delegatów poszczególnych środowisk.

Zebranie zagaił prezes Pfau, składając słowa wspomnienia członkom zmarłym w r. 1937. Niestety liczba zmarłych stanowiła długą listę, świadczącą, że śmierć wśród członków Kongregacji zrobiła w ubiegłym roku poważną szczerbę. Pamięć zmarłych uczcili zebrani przez powstanie.

Po odczytaniu i przyjęciu do wiadomości protokołu z walnego zgromadzenia za rok. 1936, nastąpiły obszerne sprawozdania Zarządu.

Prezes Jan Kanty Pfau naszkicował w ogólnym zarysie działalność Stowarzyszenia zarówno na terenie ogólnopolskim, jak i na terenie lwowskim i małopolskim.

Jeśli chodzi o współpracę Kongregacji Lwowskiej w działalności ogólnopolskiej, to tutaj na pierwszy plan wymienić należy udział kupiectwa polskiego w Kongresie Kupiectwa Chrześcijańskiego w Warszawie. Jak wiadomo, kongres ten był pierwszym tego rodzaju wydarzeniem w dziejach handlu polskiego, a wagę jego dla gospodarstwa narodowego, podkreśliła obecność na nim najwyższych czynników państwowych, a w szczególności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Kupiectwo lwowskie brało czynny udział w organizacji Kongresu, a m. in. prezes Kongregacji p. Pfau zasiadał w Komitecie Pięciu, który przygotowywał materiał do obrad. Jednym z najważniejszych wyników Kongresu, było powołanie przez miarodajne czynniki międzyministerialnej komisji dla realizacji uchwał Kongresu, co znowu jest dowodem, że czynniki rządowe w pełni rozumieją konieczność rozwoju polskiego handlu.

Kongres Kupiectwa Polskiego był dziełem Naczelnej Rady Kupiectwa Polskiego, która od szeregu lat rozwijała i rozwija zdecydowaną akcję w kierunku polepszenia bytu kupiectwa polskiego. Rezultatem tych zabiegów jest oparcie handlu o zdrowy kredyt oraz działalność przygotowująca ustawodawstwo chroniące niektóre gałęzie handlu przed niepowołanymi czynnikami, dalej akcja w kierunku zniesienia świadectw przemysłowych czyli t. zw. patentów. Jeśli idzie o tę ostatnią sprawę, to jak wiadomo, patenty zostały zastąpione t. zw. kartami rejestracyjnymi, które okazały się potrzebnymi ze względu na obowiązek składania przez kupiectwo pewnych opłat na rzecz samorządu gospodarczego (Izby Przemysłowe) i szkolnictwa zawodowego. Są jednak obecnie czynione starania, aby i ten sposób finansowania samorządu gospodarczego został zmieniony.

Za tę intensywną i skuteczną pracę naczelnych władz kupiectwa polskiego — kupiectwo lwowskie składa im serdeczne podziękowanie.

Jeśli idzie o sprawy lokalne, wzgl. organizacyjne kupiectwa lwowskiego i małopolskiego, to rok 1937 stanowi tutaj nowy wielki krok naprzód. Przede wszystkim wzrost liczby członków: — 441 we Lwowie i 618 w oddziałach na prowincji, czyli razem około 1.100 kupców zorganizowanych jest w Kongregacji Kupieckiej. O żywotności i energii obecnego kierownictwa Kongregacji świadczą następujące cyfry: W r. 1937 wysłano 2.641 listów, gdy w roku 1936 wysłano ich 1841. Odbyto 97 posiedzeń prezydium, 10 posiedzeń wydziału, 38 posiedzeń sekcji, 35 posiedzeń komisji kredytowych.

Akcja kredytowa przybrała poważne rozmiary: rozprowadzono po ostatnie dnie 391.650 zł. kredytów przyznanych przez rozmaite instytucje do tego powołane, z własnych zaś funduszów udzielono pożyczek na kwotę 40.000 zł. razem rozprowadzono między kupców zrzeszonych w Lwowskiej Kongregacji Kupieckiej 430.560 zł., co stanowi olbrzymi postęp w porównaniu do lat ubiegłych.

Słusznie jednak zauważył prezes Kongregacji, że wynikami tymi nie należy się zadowolić, a to przede wszystkim dlatego, że stopa procent. jest za wysoka. Należy więc poczynić starania o jej obniżenie, względnie o otrzymanie odpowiedniej rekompensaty w formie odpisów kapitału.

Na szczególne uznanie zasługuje fakt, że płatność pożyczek przez kupiectwo jest znakomita, bo wynosi 99 procent z ułamkiem. Stanowi to dowód solidności naszego kupiectwa.

Członkowie Kongregacji Kupieckiej zasiadający w radach rozmaitych instytucji, poczynili starania w kierunku wyzyskania i innych źródeł pomocy finansowej dla kupiectwa. Swojego czasu istniał we Lwowie fundusz dla popierania handlu i przemysłu, zorganizowany przez Zarząd Miasta. Czasy wojenne i powojenne fundusz ten całkowicie zrujnowały. Obecnie uczyniono pierwszy krok w kierunku reaktywowania tego funduszu, mianowicie Gmina m. Lwowa zgodziła się wstawić już w bieżącym roku do budżetu nadzwyczajnego kwotę 15.000 zł. przeznaczoną na odbudowę tego funduszu. Fundusz ten ma osiągnąć kwotę 200 tysięcy zł. i odsetki z niego będą zużywane na popieranie kupiectwa i przemysłu.

Nie należy również zapominać o akcji pomocy finansowej, zorganizowanej przez Miejską Komunalną Kasę Oszczędności z okazji jej jubileuszu.

Kończąc swe sprawozdanie prezes Pfau podkreślił również doniosły fakt zorganizowania w obrębie Kongregacji Koła Pań, które dzisiaj liczy 100 członkiń. Ta komórka organizacyjna ma duży wpływ na ożywienie życia towarzyskiego w Kongregacji, a ponadto członkinie Koła Pań reprezentują kupiectwo polskie w rozmaitych organizacjach kobiecych.

Sprawozdanie prezesa Pfaua przyjęte zostało przez walne zebranie hucznymi oklaskami.

Z kolei nastąpiły sprawozdania poszczególnych sekcji i sprawozdanie finansowe. Niestety szczupłe ramy sprawozdania dziennikarskiego nie pozwalają na obszerne zreferowanie naprawdę pięknych i dużych wyników pracy. Jednego jednak faktu nie możemy tutaj pominąć, a mianowicie działalności sekcji szkolnej, powołanej do pracy nad dokształcaniem młodzieży handlowej i kupiectwa. Wogóle działalność kupiectwa lwowskiego w kierunku fachowego wykształcenia kupiectwa, stanowi jego najchlubniejszą kartę i służy dziś za wzór dla analogicznych poczynań w innych dzielnicach Polski. Doskonałe wyniki działalności sekcji szkolnej są zasługą w pierwszym rzędzie dr Władysława Bartynskiego.

Z innych imprez Kongregacji Kupieckiej na uwagę zasługuje akcja zmierzająca do zebrania funduszów na budowę względnie zakupno własnego domu. Dziś fundusz ten osiągnął poważną kwotę 57.000 zł.

Nad złożonymi sprawozdaniami wywiązała się dyskusja, w czasie której mówcy z jak największym uznaniem wyrażali się o dotychczasowej działalności Zarządu. To też zarówno wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorium i wniosek o udzielenie podziękowania, zostały uchwalone jednogłośnie.

Przy wnioskach i interpelacjach zgłoszono szereg wniosków i rezolucji, z których na szczególne podkreślenie zasługuje wniosek Aleksandra Krawczyńskiego, wzywający kupiectwo polskie miasta Lwowa i Wschodniej Małopolski do zaopatrywania się w polskich źródłach zakupu i zatrudnienia pracowników Polaków oraz apelujący do kupców o stworzenie kadr polskiego kupiectwa przez zatrudnienie na praktyce uczniów handlowych i kandydatów handlowych oraz o stworzenie polskiego hurtu w formie spółek czy spółdzielni kupieckich. Wreszcie wniosek p. Krawczyńskiego apeluje do instytucji państwowych, samorządowych i organizacji prawno - publicznych o utrzymywanie stosunków handlowych z kupiectwem polskim i składa całemu społeczeństwu polskiemu podziękowanie za życzliwe ustosunkowanie się do spraw polskiego handlu.

Mgr. Józef Lewicki zgłosił wniosek treści następującej: **Stwierdzając, że obecna wytężona walka o unarodowienie handlu wymaga zorganizowania całego polskiego kupiectwa w szeregach jednej organizacji centralnej, Walne Zgromadzenie Członków Kongregacji uchwala przedsięwziąć starania zmierzające do połączenia Kongregacji Kupieckiej ze Stowarzyszeniem Kupców i Przemysłowców Polskich.**

Wnioski te uchwalono jednogłośnie. Walne Zgromadzenie zakończyło się w późnych godzinach nocnych.

———

Przez moje słuchawki

„GDYBY ORŁEM BYĆ...“

Jeszcze żadna z ziem polskich nie przemówiła przez mikrofon na całą Rzeczpospolitą tak silnym i pięknym akordem, jak Podole ostatniej niedzieli. Bogaty, przebogaty program audycji tarnopolskiej składał się z tak różnorodnych motywów i tonów, że bynajmniej nie nużył słuchacza, a dał mu możliwie najbardziej pełne wrażenie wszystkiego, co charakteryzuje naszą południowo - wschodnią dzielnicę.

Stworzony specjalnie sygnał tarnopolski, oparty na ostatnim refrenie pieśni do słów Gosławskiego „Gdyby orłem być“, sugerował słuchaczowi tęsknotę za Podolem, która, podsycana poezją, śpiewem, muzyką, historią i barwnym obrazem kolorytu lokalnego, nie opuszczała go przez cały czas trwania „Dni radiowych Tarnopola“. Do sukcesu imprezy przyczynił się nie mało szczęśliwy wybór dobrych mówców z terenu podolskiego, jak również doskonała organizacja techniczna audycji, transmitowanej z sali tarnopolskiego zamku. Na początku programu dyr. Rozgłośni lwowskiej Juljusz Petry przesłał pozdrowienie miastom podolskim i nawzajem witali Lwów burmistrze miast: Tarnopola, Złoczowa, Brodów, Buczacza, Czortkowa, Brzeżan, Trembowli, Zbaraża, Zaleszczyk.

Ujrzeliśmy potem Podole oczyma poetów, dla których ziemia ta była ściślejszą ojczyzną: Adama Paygerta, Maurycego Gosławskiego, Kornela Ujejskiego, Wincentego Pola. Uroczy ten przegląd, zestawiony przez prof. Fr. Machalskiego, kończył obrazek jednego z najmłodszych piewców kraju ruin, jarów i czarnoziemu — Stanisła wa Rogowskiego.

W transmisji niedzielnej oddano głos prawie wyłącznie stolicy Podola, Tarnopolowi. Jako włodarz tej ziemi przemówił wojewoda Tomasz Malicki. Przypomniał mówca zniszczenie wojenne dzielnicy i podniósł jej dzielne dźwiganie się przy ofiarnym wysiłku społeczeństwa miast i udziale ludu. Podole odbudowuje się z gruzów, powstają nowe instytucje gospodarcze i arterie komunikacyjne, rozwija się rolnictwo, pracują wytrwale samorządy. Obraz ten uzupełniły odczyty inż. Jana Ciborowskiego i inż. Wł. Dołęgowskiego na temat rolnictwa Podola.

W przeszłość Tarnopola i na jego dzisiejsze ulice wprowadził nas dr Adam Przyboś w rozmowie z p. Kazimierzem Wajdą, który rozszerzył swe obowiązki speakera na barwnie i zręcznie prowadzoną konferensjerkę. W kazaniu w czasie nabożeństwa z kościoła OO. Dominikanów w Tarnopolu O. Górnisiewicz podkreślił rolę Podola, jako przedmurza Polski i chrześcijaństwa.

Sztukę Podola reprezentował chór „Bard“, bardzo dobrze zgrany i posiadający solistę z nader dźwięcznym tenorem, p. Stanisława Gajdę, chór Tow. Oratoryjnego, orkiestra symfoniczna Tow. Przyjaciół muzyki i orkiestra wojskowa. Zespół ten wykonał mało znane oratorium wielkopostne kompozytora lwowskiego i podolskiego, Antoniego Uruskiego: „Eli, Eli, lama sabachthani“. Audycja prowadzona przez O. Fabiana Madurę czyniła głębokie wrażenie.

Humor, importowany ze Lwowa, wystąpił w „Podwieczorku tarnopolsko - lwowskim“ pod egidą p. Wiktora Budzyńskiego. Prym dzierżyli Szczepko i Tońko swą lekcją historii Podola, w której było kilka doskonałych dowcipów. Produkcjom artystycznym dodał barwy lokalnej występ dwóch podolskich cymbalistów. Obok tego zapomnianego, a tak ciekawego instrumentu wprowadzono do audycji jeszcze bardziej związany z Podolem. Na wieczorynce świetlicowej wystąpił autentyczny lirnik, śpiewający dumę historyczną na tle brzęczenia liry.

Ta wieczorynka, uświetniona ludowym obrzędem wypędzania niedźwiedzia z końcem zimy, wypełniła częściowo lukę, jaka jednak dała się odczuć w audycji — zbyt słabe uwzględnienie folkloru podolskiego. Nie mógł go zastąpić chór z Łozowej, który był miły i dobry, ale śpiewał pieśni ludowe przeważnie zachodnie. Toteż mazury i oberki rozlewały się w ustach śpiewaków i śpiewaczek podolskich w powolne tempo, a skłonność ich do prześcigania zdawała się prosić o jakąś dumkę czy szumkę ruską w tłumaczeniu polskim a choćby w oryginale. Program lwowski w tygodniu świąt obrządku greckiego przeładowany był aż nadto audycjami ukraińskimi, natomiast zapomniano o nich zupełnie w Dniach Tarnopola.

By nie zakończyć uwagą ujemną, gosdzi się jeszcze przypomnieć udział w audycji młodzieży tarnopolskiej, która dała udatne recytacje solowe i zbiorowe, podkreślające momenty bohaterskie i liryczne Podola.

Astr.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Dodatni wpływ polityki brytyjskiej na nastrój światowego rynku zbożowego

Międzynarodowy rynek pszeniczny był od szeregu tygodni widownią coraz słabszej tendencji cen pszenicy na rynkach światowych a także i polskim. W tygodniu świątecznym nastrój giełd nagle poprawił się pod tym względem, że spadek cen został zahamowany. Powodem tego nie były nowe cyfry statystyczne, czy też pogorszenie się widoków na przyszły wynik urodzajów w północnej półkuli w 1938 r., ale hamulcem dla fali zniżkowej była polityka gospodarcza Anglii po austriackim Anschlussie.

Anglia w ciągu paru tygodni zakupiła 200.000 ton różnych gatunków pszenicy w Australii, U. S. A., Argentynie i Kanadzie.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że pomimo chłonności rynku angielskiego — zakup 200.000 ton w ciągu 2 tygodni byłby nieuzasadniony, gdyby nie zaszły pewne wypadki, które skłoniły Wielką Brytanię do tworzenia rezerw zbożowych. Pod tym względem jednak poglądy w Anglii są podzielone. Jeżeli w pewnych kołach rządowych uważają za potrzebne stworzenie narodowej rezerwy zbożowej dla młynów — to inni politycy są zgoła odmiennego zdania i twierdzą stanowczo, że dowóz z Kanady nawet w czasie wojny jest zawsze zapewniony.

Na konferencji, która się odbyła w Sidney w Australii, sir Reginald Dorman Smith wygłosił dość sensacyjną opinię, że Anglia w dziedzinie aprowizacji stawia na pierwszym planie produkcję Metropolii, na drugim produkcję Dominiów. Niemniej jednak Anglia nie może zamknąć się w granicach swego Imperium i stosunki międzynarodowe zmuszają ją do importu pewnych ilości produktów rolnych z innych krajów, a w pierwszej linii z Danii, Holandii i Argentyny.

Mowa ta była pewną przestrogą dla rządu Australii, aby swoją natarczywą próbą opanowania rynku angielskiego nie wywoływał deruty cen pszenicy na najważniejszym rynku zbytu.

Ten stan rzeczy spowodował nieznaczną zwyżkę cen w Liverpoolu w okresie 7—24 kwietnia, oraz stabilizację cen pszenicy w Rotterdamie.

Na »usposobienie rynku holender skiego wpłynęła także słaba podaż pszenicy z Rosji.

W Ameryce ceny pszenicy nie uległy zwyżce. Spodziewane urodzaje obliczane są na 20 milionów ton. Zapasy są natomiast b. poważne i wynoszą obecnie 3,4 milionów ton pszenicy, podczas kiedy w ubiegłym roku w dniu 1 kwietnia wynosiły tylko 1,96 milionów ton.

Wysiłki Roosevelta polegają na przeprowadzeniu planu obniżenia obszaru zasiewu jarą pszenicą. Jednakże trudno powiedzieć dziś, czy ta akcja ma powodzenie, gdyż spoczywa ona w ręku Związku farmerów, od których dobrej woli będzie zależało jej powodzenie. W każdym razie pomimo to, że w Kanadzie naodwrót zapasy pszenicy są mniejsze niż w ubiegłym roku — nastrój rynku północno »amerykańskiego był jednolity — w tygodniu świątecznym ożywienie i pewna zwyżka, po świętach tendencja lekko zniżkowa. W Buenos Aires obserwować można było także pewną zwyżkę, co wpłynęło na energiczne przygotowania do siewów i powiększenie powierzchni pod pszenicę. Budują się wewnątrz kraju elewatory, które mają być wykończone w najbliższych latach. W najbliższym roku jest projektowany handel wymienny z Rzeszą Niemiecką na artykuły przemysłowe.

W Rumunii nastrój giełd zbożowych jest dość niejednolity. Zachodzi obawa straty wiedeńskiego rynku z powodu Anschlussu. — Susza i dotkliwe chłody wiosenne wpłynęły na pogorszenie stanu ozimin. Liczą się z tym, że kontyngent eksportowy do końca kampanii nie przekroczy 100.000 ton. Rumunia prowadzi w dalszym ciągu chaotyczną politykę agrarną, która zno wu znalazła wyraz w obniżeniu premii wywozowej z 7.000 lei na 4.000 za wagon — co wpłynie oczywiście hamująco na wywóz pszenicy, której jedynym odbiorcą są Niemcy, podczas kiedy Grecja kupuje tańszą pszenicę australijską.

Bułgaria sprawnie zorganizowała eksport bieżącej kampanii i wywiozła 160.000 ton po dzień dzisiejszy, podczas kiedy w ubiegłym roku wywiozła 135.000 ton, pomimo to, że urodzaj w 1937 r. był o 77.000 ton niższy niż w roku uprzednim. W kwietniu zauważyć można także spadek eksportu z Bułgarii i osiągniętą cenę wyniosła przeciętnie 19 zł. za 100 kg.

W Jugosławii panowała tendencja mocna, pomimo niewielkich zakupów dokonywanych przez „Prizad", natomiast krajowe młyny zakupywały więksże ilości. Wskutek suszy i zimna widoki na urodzaj również pogorszyły się i wpłynęły na osłabienie podaży. Ceny zaś pszenicy utrzymują się na poziomie wyższym od cen światowych.

Na węgierskim rynku panuje cisza z powodu wyczerpania kontyngentu sprzedaży dla Austrii. Toczą się rokowania z Rzeszą na sprzedaż do Austrii mąki. Trudności wewnętrzne wpływają na zupełne zaniechanie terminowych sprzedaży.

Na polskich rynkach zbożowych należy zanotować podczas świąt lekką zwyżkę pszenicy i wydatniejszą zwyżkę cen żyta, podczas kiedy ceny owsa i jęczmienia utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Odzywają się głosy w sferach rolniczych żądający przywrócenia premii zbożowych — ze względu na obawę, że w nową kampanię wejdziemy ze starymi zapasami. Rzeczywiście otwarcie granicy na wywóz zbóż nieznacznie się przyczynił do ożywienia eksportu. Jednakże pewne ilości już wywozimy, szczególniej mąki i ta okoliczność może służyć silnym argumentem dla niewprowadzania premii wywozowych dla zboża pod warunkiem zaniechania premiowania i produkcji zwierzęcej.

Winniśmy pamiętać, że przy stosowaniu polityki dumpingowej możemy być bardzo łatwo przelicytowani.

KONSTANTY ŻEBROWSKI

Polskie zioła kupuje cała Europa

Z okręgu Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie wywóz ziół leczniczych wyniósł w marcu b. r. około 25.500 kg. Krajami odbiorczymi były: Anglia, Austria, Belgia, Czechosłowacja, Francja, Łotwa i Niemcy. Popyt na rynkach zagranicznych jest obecnie stosunkowo słaby, gdyż importerzy wstrzymują się z zakupami w oczekiwaniu na nowe zbiory. Tendencja cen — zniżkowa.

WAŻNE DLA FIRM POZOSTAJĄCYCH W STOSUNKACH HANDLOWYCH Z RUMUNIĄ

Z dniem 8 b. m. zostało w Rumunii utworzone Ministerstwo Gospodarki Narodowej, które objęło agendy Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz Spółdzielni, a także Głównego Instytutu Statystycznego i Urzędu Zbożowego (we wszelkich sprawach dotyczących wywozu zboża).

Na czele nowego Ministerstwa stanął p. Mitita Constantinescu, zachowujący nadal swój urząd Gubernatora Banku Narodowego Rumuńskiego.

RUDA Z AFRYKI PÓŁNOCNEJ

Dnia 11 b. m. wszedł do portu gdańskiego jugosłowiański statek „Kostrena", który przywiózł ładunek około 4.100 ton rud żelaznych, pochodzących z Afryki północnej.

WYCIECZKA SPÓŁDZIELCÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH DO POLSKI

Na zaproszenie zarządu głównego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, przyjeżdżają do Polski w maju r. b. czołowi działacze spółdzielczości jugosłowiańskiej w liczbie 30 osób. Uczestnicy wycieczki zwiedzą w ciągu 12 dni: Kraków, Markowę, Handzlówkę, Warszawę, Sochaczew, Łowicz, Żychlin, Kutno, Gdynię, Poznań i Katowice.

Udział Polski w narodowej wystawie kanadyjskiej

Warszawa, 29. 4. (PAT.) Chcąc ułatwić szerszą penetrację towarów polskich na rynek kanadyjski, Państwowy Instytut Eksportowy postanowił zorganizować zbiorowy udział firm polskich w narodowej wystawie kanadyjskiej w Toranto, która odbędzie się w czasie od 26 sierpnia do 10 września rb.

Chcąc jak najbardziej uprościć udział firm krajowych w tej wystawie, P.I.E. zdecydował nie obciążać poszczególnych uczestników żadnymi kosztami, a jedynie wezwać zainteresowanych do przygotowania estetycznych kolekcyj handlowych, których przewozem do Kanady, jak również rozmieszczeniem w pawilonie polskim Instytut sam się zajmie.

Ostateczny termin zgłoszeń na udział w wystawie upływa dla firm w dn. 5 maja rb.

Rząd Meksyku odmawia uznania tezy angielskiej

Meksyk, 29. 4. (PAT.) W odpowiedzi na drugą notę protestacyjną Wielkiej Brytanii w sprawie wywłaszczenia towarów naftowych, rząd Meksyku odmawia uznania poglądu rządu angielskiego, który oświadczył, iż działa nie w imieniu "Mexican Eagle Company", lecz w imieniu akcjonariuszów.

Nota meksykańska podpisana przez prezydenta Cardenasa oświadcza w końcu, iż rząd Meksyku pragnie, jak nikt inny załatwienia sprawy i dlatego gą się od wspomnianego towarzystwa wysłania swych przedstawicieli dla ustalenia wysokości i warunków spłaty odszkodowania. Przed wypełnieniem tego ostatniego warunku nie w tej sprawie nie może być uczynione.

Giełda

WALUTY

Belgi belg 89.52 — 89.05, dolary amer. 524, 529 — 526 1/2, dol. kan. 526 1/6 — 524 floreny hol. 295.64 — 293.00, franki franc. 16.60 — 16.10, fr. szwajc 122.20 — 121.40, funty ang. 26.50 — 26.34, guldeny gd. 100.25 — 99.75, kor. czeskie 14.00 — 12.00, kor. duńskie 118.35 — 117.50, kor. norw. 133.18 — 132.20, kor szwedz. 136.69 — 135.70, liry włoskie 23.70 — 22.80, marki fiń. 11.73 — 11.25, marki niem. 106.00 — 102.00, marki srebrne 117.00 — 112.00, Tel Aviv 26.20 — 25.95.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół wewnętrzna 65.25, 3 inwest. I em. 83.50 — serie nienotowane, 3 inwest. 2 em. 82.25 — serie nienotowane. 5 konwersyjna 70.00, 4 premj. dol. nienotowane, 4 konsolidacyjna 68.25 — 68.00 — 68.25.

Tendencja nieco słabsza.

AKCJE

Bank Polski 115.00, Cukier 35.00, Lilpop 70.00, Modrzejów 13.25, Starachowice 37.75, Żyrardów 57.00.

Tendencja nieco słabsza.

DEWIZY

Belgia 89.30 — 89.52 — 89.08, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Amsterdam 294.90 — 295.64 — 294.16, Kopenhaga 118.05 — 118.35 — 117.75, Londyn 26.43 — 26.50 — 26.36, N. Jork czek 531 — 528 1/2, kabel 530 — 531 1/4 — 528 3/4, Oslo 132.85 — 133.18 — 132.52, Paryż 16.40 — 16.60 — 16.20, Praga 18.43 — 18.48 — 18.38, Sztokholm 136.35 — 136.69 — 136.01, Zurych 121.90 — 122.20 — 121.60, Mediolan 27.99 — 27.85, Helsinki 11.70 — 11.73 — 11.67, Montreal 528 1/4 — 525 3/4, Tel Aviv 26.50 — 26.36.

Tendencja przeważnie utrzymana.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Obroty w listach zast. 4 proc. Akc. Banku Hipot. po zł. 61. 5 proc. Tow. Kred. Miejskie po zł. 85. Akcje Banku Polskiego zł. 114 bez towaru.

Tendencja utrzymana

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica obrót 603 ton, tend. zniżkowa. Żyto obrót 615 ton tend. l. zniżk. Jęczmień obrót 458 ton, tend. spokojna. Owies obrót 49 ton, tend. spokojna.

Obrót ogólny ton 2.609.

Pszenica czerw. jednol. 25.25—25.50, zbier. 24.25—24.50, biała jednol. 25.75 do 26.00, zbier. 24.75—25.00. Żyto I. standart 18.75—19.00, II. stand. 18.00—18.25. Mąka pszenna razowa 0.95 proc. 29.75—30.25, żytnia razowa 0.95 proc. 22.50—23.00.

Inne kursy niezmienione.

Ceny loco wagon Lwów.

WYDAWNICTWA GOSPODARCZE

Ulgi podatkowe

Ulgi podatkowe, które dotychczas były rozrzucone w kilku odrębnych ustawach, zostały skodyfikowane w jednej ustawie ogłoszonej w Dzienniku Ustaw dnia 15 kwietnia b. r. pod nazwą „Ustawa o Ulgach Inwestycyjnych".

Nowa ustawa obejmuje ulgi dla C. O. P., ulgi dla województw wschodnich, ulgi dla wiertnictwa naftowego, ulgi dla kopalnictwa rud, ulgi dla nabywców akcji i udziałów nowo zakładanych spółek o specjalnym celu, ulgi dla nowo wznoszonych budowli, ulgi dla nabywców pojazdów mechanicznych i t. d.

Ustawę tę wydała w osobnej broszurze księgarnia Wł. Wilak w Poznaniu. Zaznaczyć należy, że broszura ta oprócz tekstu ustawy, podaje obszerny „Zarys ustawy o ulgach inwestycyjnych" oraz skorowidz. Niska cena zł. 1.20 ułatwi nabycie broszury zainteresowanym.

JUNACY SPÓŁDZIELCAMI

W roku ubiegłym działały na terenie Junackich Hufców Pracy 33 spółdzielnie spożywców, z których większość posiada po kilka filij. Junacy mają możność dokształcania spółdzielczego dzięki pomocy Związku „Społem". W dniu 4 b. m. odbywa się kurs spółdzielczy dla junaków w Warszawie, na zakończenie którego odbędzie się wycieczka do „Społem" dla zapoznania się z gospodarką i dorobkiem tej instytucji.

Wiadomości bieżące

30 kwietnia — **Sobota**
Katarzyny
Jutro: Filipa
Wschód słońca 4·9
Zachód „ 18·59

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI:
Sobota, 30. IV. 7.30 „Zawsze wierny".
Niedziela, 1. V. 3.30 „Rose Marie", 7.30 „Zawsze wierny".
Poniedziałek, 2. V. 7.30 „Rose Marie".

TEATR ROZMAITOŚCI:
Sobota, 30. IV. Teatr nieczynny.
Niedziela, 1. V. 3.30 i 7.30 występ Leona Wyrwicza.
Poniedziałek, 2. V. 8.00 Pożegnalny występ Leona Wyrwicza.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Zemsta Tarzana".
ATLANTIC: „Fortancerki".
BAŁTYK: „Burgteater".
CASINO: „Pani Walewska".
CHIMERA: „Kobiety nad przepaścią".
EUROPA: „Wrzos".
GLORIA: „Penny" i „Jestem niewinny".
GRAŻYNA: „Ułan księcia Józefa".
KOPERNIK: „Pensjonarka".
MARYSIEŃKA: „Zielone pola" i „Molly Bicon".
METRO: „Roberta" i „Daniel Boone".
MUZA: „Dla kobiety" i „Flip i Flap".
PALACE: „Pepe le Moko".
PAX: „Hrabina Władinow".
RAJ: „Znachor".
RIALTO: „Historia jednej nocy".
ROXY: „Zarah Leander" i kolorówka.
STYLOWY: „Zawiniłam" i rewia.
SWIT: „Siódme niebo" i „Lekkoduch".
TON: „Statek niewolników" oraz „Rycerze stepu".
UCIECHA: „Potępieniec" i rewia.

NOWY FOTOPLASTIKON T. S. L., Szajnochy 2 — Legionów 3 (oficyny): — „Palestyna dzisiejsza".
FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. — „Berlin".

TEATR

— TEATR WIELKI dziś wieczorem wystąpi z prapremierą nowej polskiej sztuki poety i ulubionego pisarza Lwowa, niedawnego laureata nagrody literackiej Henryka Zbierzchowskiego pt. „Zawsze wierny", w której autor związany tylu węzłami ze swym rodzinnym miastem Lwowem, w barwnym kalejdoskopie scenicznym wskrzesi wizje najpiękniejszych momentów bohaterskiej historii kresowego grodu na przestrzeni 6 wieków od czasów Władysława Jagiełły aż po bohaterski zryw Orląt. Krzepiące polskie serca lwowian, tak bardzo rozmiłowanych w świetnej historii rodzinnego miasta, radosne widowisko zostało opracowane w wspólnej reżyserii Henryka Szletyńskiego, Jerzego Szyndlera i Janusza Warneckiego, w monumentalnych ramach dekoracji utrzymanej w stylu epok Mieczysława Różańskiego, z nastrojową ilustracją symfoniczną i chóralną Jakóba Munda, w licznej obsadzie aktorskiej, złożonej z całego męskiego zespołu teatrów oraz osób doangażowanych z udziałem szeregu statystów i chóru. Realizacja sceniczna została opracowana po linii zwartej inscenizacji i wartkiego tempa akcji, iżby widowisko złożone z 8 obrazów oddzielnych nie trwało dłużej ponad dwie i pół godziny. Dzisiejsza prapremiera sztuki „Zawsze wierny" połączona będzie z jubileuszem 40-lecia pracy literackiej cenionego autora. Uroczystość jubileuszowa odbędzie się na scenie Teatru Wielkiego po ukończeniu 4 obrazu. Zapowiedź prapremiery obudziła żywe zainteresowanie w lwowskim społeczeństwie, które przez tłumną frekwencję da wyraz swej dumie z bohaterskiej przeszłości Lwowa i swemu sentymentowi dla pięknych kart historii kresowego grodu.

— TEATR ROZM. w dniu dzisiejszym nieczynny. Jutro na scenie rozpocznie się krótka, bo zaledwie dwudniowa gościna jedynego w swoim rodzaju w Polsce słynnego artysty, wielkiego ulubieńca publiczności, Leona Wyrwicza, w swoim kapitalnym repertuarze nowych i starych monologów, będących kopalnią niewyczerpanego brawurowego humoru. Znakomity artysta Leon Wyrwicz wystąpi w dniu jutrzejszym w niedzielę dwukrotnie popołudniu i wieczorem, oraz w poniedziałek wieczorem. Na występy Wyrwicza ważne abonamenty płatne przy kasie; 30 proc. zniżka oraz zniżki urzędnicze.

— NIEDZIELNE POPOŁUDNIOWE PRZEDSTAWIENIA wypełnią: w Teatrze W. czarująca operetka Frimla „Rose Marie" — w Teatrze Rozm. pierwszy występ znakomitego artysty - monologisty Leona Wyrwicza w swoim kapitalnym repertuarze słynnych monologów.

— LEKKOMYŚLNA SIOSTRA", jedna z najlepszych komedii znakomitego pisarza Włodzimierza Perzyńskiego, przyjęta przez publiczność z najżywszym zainteresowanie, wraca na repertuar Teatru Rozmaitości we wtorek wieczorem.

— „JANEK", OPERA WŁ. ŻELEŃSKIEGO uświetni uroczysty obchód rocznicy 3-go Maja w Teatrze Wielkim. Operę przygotował i reżyseruje znakomity artysta Adam Didur. Ponadto na wieczorze tym usłyszymy doskonałą pieśniarkę M. Błażyńską oraz chór „Echa-Macierzy" z dyr. Kołaczkowskim na czele. Świetna ta impreza budzi powszechne zainteresowanie, gotuje ona słuchaczom pierwszorzędne wrażenia artystyczne. Dochód przeznaczony na cele TSL.

— Z MUZYKI. Zapowiedziany na 5-go maja koncert znakomitego skrzypka Szymona Goldberga obudził żywe zainteresowanie w szerokich sferach publiczności. — Goldberg, to artysta wysokiej klasy. O sztuce jego pisze m. i. „Kurier Warszawski": „Słucha się gry jego z rzetelną satysfakcją. Spotykamy się tu z życiem, owianym poezją, słyszymy doskonałe ujęcie każdej frazy, szczere i piękne. Technika znakomicie wyrobiona, ton bardzo dźwięczny, temperament i wysoka kultura muzyczna". Recital Goldberga będzie niewątpliwie wielką atrakcją dla muzykalnej publiczności Lwowa.

RADIO

— ARTYŚCI POLSCY NA FALI ANGIELSKIEJ. 25 bm. w wielkiej sali koncertowej Queen's Hall w Londynie odbył się koncert jubileuszowy Józefa Hofmana z towarzyszeniem Orkiestry symfonicznej broadcastingu angielskiego pod batutą sir Adriana Boulta. Prasa angielska podając wiadomość o tym koncercie, nazywa Józefa Hofmanna wielkim pianistą polskim i jednym z najznakomitszych wykonawców światowych.

— ECHA RADIOWYCH DNI TARNOPOLA. „Dni radiowe Tarnopola" odbiły się szerokim echem w Polsce, znajdując specjalnie głęboki oddźwięk na Podolu, gdzie w miastach i wsiach, wokół każdego prawie odbiornika gromadziły się rzesze słuchaczów, by słyszeć „przez radio" swoich o swoich. W szeregu audycyj słownych i muzycznych ujęto w zwartej formie całokształt życia tej kresowej ziemi. Na tło historycznej, chwalebnej jej przeszłości rzucono silne kontury jej dzisiejszego życia, potrzeb i postulatów, uwydatnonych w przemówieniach włodarza Podola woj. Malickiego, prezydenta Tarnopola Widackiego i burmistrzów wszystkich miast podolskich. Fale eteru rozniosły po całej Polsce dźwięk dzwonów i słowo Boże ze ze starej Dominikańskiej świątyni. Szereg reportaży i audycyj zobrazował życie kulturalne miast, produkcje chórów, orkiestry i zespołów teatralnych ludowych — życie regionalne wsi. Specjalny charakter miał podwieczorek przy mikrofonie, w którym Tarnopolanie i Lwowianie wspólnymi siłami dali słuchaczom miłe chwile rozrywki. Dni tarnopolskie zakończyło Oratorium A. Uruskiego, wykonane przez połączone chóry i orkiestry tarnopolskie pod dyr. O. Madury.

Zbiórka na „Dar Narodowy 3-go Maja"

Poważna część kwot, jakie społeczeństwo polskie składa na rzecz „Daru Narodowego 3-go Maja" pochodzi ze zbiórek do puszek. Zebrane w ten sposób pieniądze tworzą fundusz, który stanowi podstawę materialną wszelkich prac TSL w ciągu najbliższego roku.

W dniu 3-go maja nikt nie powinien uchylić się od ofiary na rzecz podniesienia oświaty we wsi polskiej, na budowę domu ludowego czy uruchomienie Czytelni.

W myśl wzniosłych założeń kwietniowej Konstytucji każde pokolenie obowiązane jest własnym wysiłkiem wzmóc siłę i powagę Państwa, pamiętając, że Państwo jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli. Wysiłek ten na ziemiach południowo-wschodnich winien zmierzać przede wszystkim do podniesienia poziomu oświaty obywateli i ich polskiego poczucia narodowego. Te właśnie prace od kilkudziesięciu lat realizuje TSL. Praca ta zatacza coraz szersze kręgi i stwarza nowe potrzeby. To też musimy sobie przyrzec, że w roku bieżącym dowodami ofiarności w zbiórce osiągniemy na terenie poszczególnych województw jeszcze większe i lepsze rezultaty.

Kilka groszy złożonych do puszki w dniu 3-go maja, stwarza poważny fundusz „Daru Narodowego 3-go Maja". Niech więc wszyscy złożą choćby skromny a dobrowolny datek do puszek TSL.

Akcja przedłużenia sezonu w uzdrowiskach

Pod przewodnictwem wiceministra Komunikacji, inż. Bobkowskiego, przy licznym udziale przedstawicieli uzdrowisk, członka honorowego Zw. Uzdrowisk Polskich, p. J. hr. Potockiego z Rymanowa, wiceprezesa Związku, dyr. St. Wiśniewskiego z Ciechocinka i in. odbyła się w Lidze Popierania Turystyki konferencja, w sprawie zorganizowania wielkiej akcji udostępnienia najszerszym sferom taniego przejazdu i pobytu w uzdrowiskach. Akcja ta jest powtórną próbą przedłużenia sezonów w uzdrowiskach i ma na celu wzmożenie frekwencji w sezonach wiosennym i jesiennym, niedostatecznie wykorzystywanych przez kuracjuszy.

Akcja LPT obejmuje następujące zdrojowiska, stacje klimatyczne i kąpieliska morskie: Ciechocinek, Druskieniki, Horyniec, Hrebenów, Inowrocław, Iwonicz, Jaremcze, Jastrzębie Zdrój, Jastarnia, Jurata, Kosów, Krynica, Lubień Wielki, Morszyn, Muszyna, Nałęczów, Niemirów, Orłowo, Rabka, Rymanów, Sławsko, Sianki, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Ustroń, Wielka Wieś-Hallerowo, Worochta, Wisła, Zakopane, Zaleszczyki, Żegiestów.

W wyniku obrad konferencji został wyłoniony specjalny Komitet Propagandowy tej akcji oraz ustalono zasadnicze ulgi dla przyszłych uczestników: wprowadzono ryczałty w wysokości zł. 54 za 8 dni pobytu w pensjonacie z całodziennym utrzymaniem wraz z przejazdami kolejowymi w obie strony, przy czym kuracjuszowi, korzystającemu z ryczałtu, przysługuje na podstawie karty LPT zniżka 50 proc. w opłacie taksy kuracyjnej i 25 proc. z cen za kąpiele i świadczenia lekarskie. Okres ryczałtów w sezonie wiosennym trwa od 1 maja do 17 czerwca.

Należy mieć nadzieję, iż wiele tysięcy pracowników umysłowych i fizycznych, którzy dotychczas nie mogli sobie pozwolić na pobyt urlopowy i leczenie w uzdrowisku, będzie teraz korzystało z dobrodziejstw akcji LPT i spędzi swoje urlopy w uzdrowiskach.

Akcja LPT da niewątpliwie rezultaty nie tylko w odniesieniu do sezonów słabych w uzdrowiskach, ale jednocześnie przyczyni się do spopularyzowania naszych miejscowości turystyczno-uzdrowiskowych, nauczy społeczeństwo cenić ich walory i wpłynie na zahamowanie pędu do wyjazdów za granicę, tak niepożądanych ze względów gospodarczych.

Lotniczy konkurs rysunkowy

Pod Wysokim Protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. I. Mościckiego i P. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza odbędzie się we Lwowie od 29 maja do 29 czerwca. Krajowa Wystawa Lotnicza. Celem wzbudzenia wśród młodzieży jak największego zainteresowania, Zarząd Lw. Okr. Woj. LOPP ogłasza konkurs na rysunki, związane z lotnictwem.

Prace, nadsyłane na konkurs mogą obejmować projekty afiszy, rysunki, projekty winiet itp. Wielkość i sposób wykonania są dowolne, tematem zaś prac musi być lotnictwo.

W lotniczym kokursie rysunkowym może brać udział tylko młodzież, uczęszczająca do szkół powszechnych, zawodowych i średnich, należąca do Kół Szkolnych LOPP.

Prace konkursowe nadsyłać bezpośrednio do Okr. Woj. LOPP we Lwowie ul. Podleskiego 1 do 20 maja.

Wszystkie prace powinny być opatrzone godłem, a w osobnej kopercie, opatrzonej tym samym godłem i nazwą szkoły, należy umieścić imię i nazwisko, adres autora pracy i numer legitymacji członkowskiej LOPP.

Za trzy najlepsze prace w trzech grupach szkół będą wyznaczone następujące nagrody:

I grupa szkoły powszechne: nagroda pierwsza: bezpłatny przejazd kolejowy na wystawę i z powrotem; nagroda druga: książeczka wkładkowa PKO na zł. 15; nagroda trzecia: książeczka wkładkowa PKO na zł. 10.

II grupa szkoły zawodowe: nagroda pierwsza: bezpłatne szkolenie w Szkole Szybowcowej LOPP w Czerwonym Kamieniu do kategorii B; nagroda druga: bezpłatny przejazd kolejowy na wystawę i z powrotem; nagroda trzecia: książeczka oszczędnościowa PKO na z. 15.

III grupa szkoły średnie: nagroda pierwsza: bezpłatne szkolenie w Szkole Szybowcowej LOPP w Czerwonym Kamieniu do kategorii B; nagroda druga: bezpłatny przejazd kolejowy na wystawę i z powrotem; nagroda trzecia: książeczka oszczędnościowa PKO na zł. 15.

Autorzy dalszych dziesięciu prac z każdej grupy otrzymają dyplomy.

Prace, nadesłane na konkurs, będą wystawione w jednym z pawilonów Krajowej Wystawy Lotniczej, a podstawą do wydania oceny Komisji Konkursowej będzie także głosowanie zwiedzających wystawę do 15 czerwca br.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 16 czerwca, po czym nagrodzeni uczestnicy otrzymają zawiadomienie o terminie wręczenia nagród.

— „LWOWSKI TRAMWAJ". Niema chyba lwowianina, któryby nie miał własnego zdania o lwowskim tramwaju, własnych postulatów i projektów. Dlatego odczyt pt. „Lwowski tramwaj" zainteresuje zapewne każdego, kto korzystał kiedykolwiek z lwowskiej komunikacji tramwajowej. Prelekcja ta nadana będzie przez Radio 30 bm. o 18.35.

— SZYMON GOLDBRG, światowej sławy skrzypek, były koncertmistrz Filharmonii berlińskiej i solista wielkich koncertów symfonicznych w Europie i Ameryce, wystąpi z recitalem we Lwowie we czwartek 5 maja. Akompaniuje dr. Edward Steinberger. W programie najcelniejsze utwory literatury skrzypcowej.

ODCZYTY I WYSTAWY

— PROFESOR MEDIOLAŃSKI WE LWOWIE. Do Lwowa przybył profesor uniwersytetu królewskiego w Mediolanie dr. Girolamo Luigi Bassani. Gość włoski wygłosi [illegible] bm. o 19 w sali Instytutu Kultury Włoskiej (Akademicka 28) odczyt w języku włoskim n. t.: „Najnowszy rozwój systemu ustawodawczego we Włoszech"

— ZW. POL. INŻYNIERÓW Budowlanych Oddział Lwowski (Sekcja Inżynierów Budowlanych i Drogowych PTP.) zawiadamia, że [illegible] bm. o 18.30 w sali PTP., ul. Zimorowicza 9 odbędzie się odczyt p. prof. E. Bratry pt.: „Nowsze poglądy na sprawę zadrzewienia dróg". Goście wprowadzeni przez członków i stud. Wyż. uczelni mile widziani.

— W POL. TOW. KRAJOZNAWCZYM ul. Bourlarda 5, I p. odbędzie się odczyt pt. „Majówki lwowskie w 2-giej połowie ubiegłego stulecia, który wygłosi p. dr. Fr. Pajączkowski 30 bm. o 19.15 w lokalu PTK. Odczyt ilustrowany będzie obrazami. Goście mile widziani.

ZEBRANIA

— POL. TOW. MATEMATYCZNE Oddział lwowski. Posiedzenie naukowe odbędzie się 30. bm. o 20.15 w Instytucie Matem. Uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. Komunikaty. P. Jullis: Théoremes d'existence dans le calcul des variations. Doc. dr. S. Mazur: Z teorii przestrzeni topologicznych.

RÓŻNE

— NACZELNA KOMENDA Małopolskiej Straży Obywatelskiej we Lwowie wzywa członków do wzięcia udziału w uroczystości 3-go Maja. Zbiórka członków w lokalu przy ul Chorążczyzny 5 w tym dniu o 8-mej rano.

— NA „DAR NARODOWY 3-GO MAJA". Pracownicy Rozgłośni Lwowskiej P. R. z okazji imienin Dyrektora Rozgłośni złożyli na „Dar Narodowy 3-go Maja" dla TSL. kwotę zł. 27.60.

— NALEPKI 3-CIO MAJOWE. Nalepka w oknie w dniu Święta Państwowego 3-go Maja jest nie tylko wyrazem udziału mieszkańców miasta w hołdzie Wielkiej Konstytucji — ale także i powszechną ofiarą na najszczytniejszy cel podniesienia kultury i oświaty szerokich mas obywateli. Komitet Obchodu Uroczystości Trzeciego Maja spodziewa się, że wszyscy mieszkańcy miasta Lwowa udekorują w tym roku bogato okna swych mieszkań nalepkami dnia 3-go maja, a domy chorągwiami o barwach państwowych. Nalepki są do nabycia w kiosku TSL. oraz wszystkich składach papieru. Każdy grosz złożony na TSL. — to utrwalenie kultury polskiej na ziemiach południowo-wschodnich.

— NA RAUT Z TAŃCAMI, który odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 21-ej w salach Kasyna i Koła Lit.-Art. przy łaskawym współudziale w części koncertowej WP. Stanisława Russockiego, art. śpiew. przy akompaniamencie WP. Zofii Frankowskiej, Chóru „Echo-Macierz" z dyrygentem J. Kołaczkowskim oraz artystów b. „Wesołej Lwowskiej Fali" Józefa Wieszczka, „Szczepka i Tońka" ma zaszczyt zaprosić Zarząd Główny Sekcja Wschodnia TSL. Na raut ten obowiązuje wstęp za zaproszeniami i strój wizytowy. Karty wstępu w cenie zł. 2.50, akademickie zł. 1.50 do nabycia w Sekretariacie TSL., ul. Czarnieckiego 1, Nr. tel. 205-90. Dochód przeznaczony na cele oświatowe.

— Z POWODU PRZEBUDOWY jezdni i torów w ul. Łyczakowskiej od 1 maja br. wozy linii „8" będą kursowały: z Bogdanówki do pl. Biskupa Bandurskiego ulicami i przez place: Gródecką, Kazimierza Wielkiego, pl. Gołuchowskich, Legionów, Kilińskiego, Rynkiem, Ruska, Podwale. Z pl. Biskupa Bandurskiego do Bogdanówki ulicami i przez place: pl. Bernadyńskim, pl. Halickim, pl. Mariackim, Hetmańską, pl. Gołuchowskich, Kazimierza Wielkiego, Gródecką.

— ZMARLI WE LWOWIE: Rozalia Unger l. 63. Emil Hebetynek l. 34. Julia Winiarska l. 72. Waleria Kondal l. 51. Szaja Kessler l. 33. Baruch Rares l. 53. Seinwel Nadel l. 80. Rózia Rosenwald l. 28.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH. Od dn. 24 kwietnia do dn. 30 kwietnia mają następujące aptki dyżury nocne i niedzielne:

Błądzińskiego, Łyczakowska 57. — Brettlera i J. Pinelesa, Rynek 18. — Dorżawetza, pl. Teodora 3. — Ettingera, pl. Gołuchowskich 14. — Haya, ul. Kołłątaja 12. — Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15. — Kurkiewicza, Unii Brzeskiej 4. — Lauera, ul. Jagiellońska 12. — Łazowskiego, 29 Listopada 75. — Marguliesa, ul. Żółkiewska 82. — Markowicza, Zyblikiewicza 50. — Mikolascha, ul. Kopernika 1. — Nussbauma, ul. Krakowska 26. — Pilewskiego, ul. Akademicka 28. — Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1. — Reissowej, Zamarstynów, ul. Lwowska 43. — Scheinbacha, ul. Gródecka 30. — Somersteina, ul. Janowska 2. — Sussmana, ul. Kurkowa 5. — Teneckiego, Zielona 33. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77. — Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71. — Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Inauguracja Rady Naukowej Instytutu Pracy Samorządu Terytorialnego

W pałacu Staszica odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Pracy Zamorządu Terytorialnego. Zadaniem Rady Naukowej jest podjęcie prac naukowo-badawczych nad samorządem. Udział w pracach Rady Naukowej biorą profesorowie wyższych uczelni, wykładający przedmioty samorządowe lub pokrewnez prof. prof. Bystroniem, Chałasińskim, Jaroszyńskim, Krzeczkowskim, Paneyko i Znamierowskim na czele.

Zebranie zagaił Prezes Instytutu W. Żbikowski, witając delegata Ministra Spraw Wewn. dyr. St. Podwińskiego i delegata Ministra W. R. i O. P. dr E. Zdrojowskiego. Następnie referat programowy w sprawie działalności Rady Naukowej wygłosił inż. Kazimierz Kühn.

Po odczytaniu i przyjęciu regulaminu, ukonstytuowało się Prezydium Rady Naukowej w składzie: Prezes inż. K. Kühn, wiceprezesi: dyr. Państwowego Instytutu Kultury Wsi dr J. Chałasiński i dyr. Instytutu Spraw Społ. K. Korniłowicz oraz sekretarze W. Kaczyński. Następnie powołano Komisję Naukową, Propagandową i Bibliograficzną.

W zakończeniu odbyło się dyskusja na temat zadań Rady. Głos w dyskusji zabierali m. in. prof. Artur Żabicki, prof. St. Dziewulski i dyr. St. Podwiński.

Przed pierwszym maja

Wobec zbliżającego się końca miesiąca Miejski Obyw. Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym przypomina że pierwszy maja będzie ostatecznym terminem spłaty zaległości daniny. — Wszyscy, którzy płacili świadczenia na Pomoc Zimową począwszy od 1 grudnia, uiścili już pięciomiesięczną daninę i są od niej wolni. Natomiast powinni wyrównać swe rachunki ci, którzy zalegają z ratami za ubiegłe miesiące. Komitet likwiduje w maju swe agendy, i pragnie zamknąć rachunki, i uprasza płatników, którzy spóźnili się z daniną, o rychłe uiszczenie świadczeń, by mógł wypłacić się ze swych zobowiązań na rzecz Pomocy dla bezrobotnych.

HOJNY DAR

Dyr. Powszechnego Biura Związkowego p. Eugeniusz Singer, złożył na rzecz M. Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrob. 425 zł., z czego 86.86 zł. stanowi wymierzoną mu daninę, reszta zaś jest dobrowolnym darem na cele pomocy bezrobotnym.

Ostatni proces przed sądem przysięgłych

(—) Wczoraj odbyła się we Lwowie ostatnia rozprawa przed sądem przysięgłych w Polsce, gdy żjak wiadomo, instytucja ta przestaje już istnieć. Sądzeni byli: Maria Schönberg, Roman Świduk, Leon Golowner i Lida Zündler, oskarżeni o zdradę stanu, popełnioną przez agitację komunistyczną. — Odpowiadali już oni w procesie przeciw Sarze Bryn i werdykt przysięgłych uniewinnił ich, lecz trybunał uchylił go i sprawa była ponownie rozpatrywana. Przewodniczył s. o. Dysiewicz, jako wotonci zasiadali s. o. Kapecki i Humiecki, oskarżał wiceprok. Dziurzyński, bronili oskarżonych adw. Pańkowski, dr Grossfeld i mgr. Spritzerowa. Wylosowano ostatnią ławę przysięgłych, w której skład wchodzili: Berdnik Fr., Motykiewicz St., Stanek Szymon, Starecki Piotr, Jóźwiak Stefan, Cieklińki Fr., Górski Kaz., Radomski Juliusz, Straka Mieczysł., Swoboda Kaz., Nowosielski Ant., Nowakowski Marian.

Rozprawa trwała wczoraj do późnej nocy.

MŁODOCIANY ZBIEG

(a) Zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej 47, Maria Parabańska, zawiadomiła policję, iż syn jej, 9-letni Filip, uczeń pierwszej klasy szkoły powszechnej, wyszedł do szkoły, z której już nie powrócił do domu.

WŁAMYWACZE W WYTWÓRNI MYDŁA

(a) Nieznani sprawcy dokonali wczorajszej nocy włamania do wytwórni mydła przy ul. Janowskiej l. 11, skąd unieśli zapasy mydła wartości 200 zł.

ARESZTOWANY POD ZARZUTEM SPRZENIEWIERZENIA

(a) Do komisariatu wpłynęło w dniu wczorajszym doniesienie, skierowane przez Włodzimierza Nazarewicza, kierownika „Narodnej Torhowli" przeciw Stefanowi Antoniszynowi. Ten, otrzymawszy od Nazarewicza kwotę 56 zł. celem zakupna znaczków pocztowych, sprzeniewierzył powierzone sobie pieniądze, które przetrwonił. Antoniszyn odstawiony został do aresztów policyjnych.

Przyjechali do Nowego „Hotelu Europejskiego"

Dr. Schätzel Tadeusz, marszałek Sejmu — Warszawa. Hr. Mycielski Jan, wł. dóbr Wiśniowa. Konieczny Jan, dyr. fabryki — Warszawa. Hr. Dzieduszycka Amalia, wł. dóbr — Jasionów. Dr. Talinowski Jan, lekarz — Czortków. Madarasz Oskar, przemysłowiec — Budapeszt. Roland George, kupiec — Hannower. Rabcewicz-Łubkowski Jan, dyr. PKO. — Warszawa. Hr. Sierakowski Stanisław, wł. dóbr — maj. Osiek. Poppernan Erich, kupiec — Berlin. Horszowski Mieczysław, pianista — Mediolan — Krabiczka Franciszek, dyrektor — Warszawa. Hr. Russocka Wiktoryna, wł. dóbr — Lipica Dolna. Kocwa Julian, dyr. — Kraków. Pietruski Stefan, wł. dóbr — Baranów. Baruch Mieczysław, inż. — Warszawa. Minakow Sergiusz, wł. dóbr — Krzemieniec. Wartanowicz Mieczysław, wł. dóbr — Trójca. Pelikant Ignacy, dyr. fabr. — Kraków. Dudziak Edmund, prokurent — Warszawa. Kapłan Mieczysław, kupiec — Warszawa. Heller Eisig, kupiec — Sopoty. Balicki Erazm, przemysł. — Warszawa. Mitschein Alina, wdowa po referendarzu — Toruń. Makomaski Władysław, wł. dóbr — Równe. Herlinger Robert, urzędnik — Wiedeń. Mackiewicz Witold, wł. dóbr — Dubno. Malicka Leokadia, żona majora — Chełm. Jezierański Andrzej, kier. firmy — Warszawa. Skiba Edmund, inżynier — Poznań. Kopczyński Stanisław, inżynier — Skomorochy. Hulles Leon, urzędnik — Drohobycz. Kuźmyn Michał, wł. dóbr — Jezierna. Dr. Klahrowa Ella, żona lekarza — Borszczów. Dr. Liss Maksymilian, adwokat — Drohobycz. Niwesowa Helena, żona lekarza — Stryj.

Ku czci śp. Kazimierza Twardowskiego

Ku czci ś. p. prof. dr Kazimierza Twardowskiego, zmarłego dnia 12 lutego b. r., jednego z największych polskich filozofów doby współczesnej, odbędzie się staraniem Senatu Akademickiego i Rady Wydziału Humanistycznego U. J. K. oraz Polskiego Towarzystwa Filozoficznego Akademia żałobna 30 b. m. o 17.30 w auli U. J. K. Orkiestra Filharmonii Lwowskiej pod dyr. dyr. Adama Sołtysa odegra marsz żałobny Beethovena, a Akademię zagai J. M. Rektor U. J. K. prof. dr Edm. Bulanda. Następnie przemówienia wygłoszą: prof. Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie dr T. Czeżowski, prof. U. J. K. dr R. Ingarden i prof. U. J. K. dr Stan. Łempicki. Na zakończenie p. Maria Jędrzejewska przy akompaniamencie p. H. Mieniewskiej - Rzepeckiej odśpiewa pieśni kompozycji ś. p. prof. K. Twardowskiego.

Uroczystość sadzenia lasu

„Dzień lasu" organizowany przez specjalny komitete obywatelski, odbędzie się uroczystość sadzenia lasu na terenie lasku Janowskiego w sobotę, dnia 30 b. m. O godz. 10.30 odprawiona będzie msza polowa, o 11 przemówienia przedstawicieli władz i organizacji, o 11.30 symboliczne sadzenie drzewek. Dojazd tramwajem nr. 3 do przystanku warunkowego u wylotu ul. Na Błonie, skąd dalszą drogę wskażą przewodnicy. Ilość wozów tramwajowych od kawiarni Wiedeńskiej do rogatki Janowskiej, zwiększona

Popularna wycieczka do Warszawy

Delegatura Ligi Popierania Turystyki organizuje 2 maja br. na „Uroczystość Święta Narodowego 3-Maja w stolicy" dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym ze Lwowa do Warszawy. Koszt przejazdu w obie strony wraz z opłatą przewodnika po Warszawie wynosi ze Lwowa 15 zł., z Przemyśla i Jarosławia 13 zł. Odjazd ze Lwowa 2 maja o 21.35, z Przemyśla o 22.59, zaś z Jarosławia o 23.33. Odjazd z Warszawy Głównej 4 maja o 21.30. Karty kontrolne na przejazd są do nabycia we Lwowie w kasie biletowej P.K.P. Lwów-Miasto ul. Krasickich 5, oraz w biurach podróży, zaś w Przemyślu i Jarosławiu w kasach kolejowych i biurach podróży.

WYCIECZKI DO LWOWA!

Delegatura L. P. T. organizuje 3-go maja jednodniowe tanie wycieczki do Lwowa pociągami popularnymi na „Uroczystość Święta Narodowego 3-go Maja we Lwowie": ze Stanisławowa odjazd o 7.21, cena przejazdu w obie strony 4.60 zł.; z Borysławia odjazd o 6.52, cena przej. w obie strony 5.40 zł.; z Drohobycza odjazd o 7.25, cena przej. w obie strony 5.40 zł.; ze Stryja odjazd o 8.19, cena przej. w obie strony 3.80 zł.; z Tarnopla odjazd o 6.38, cena przej. w obie strony 6 zł.; ze Złoczowa odjazd o 8.02, cena przej. w obie strony 3.60 zł. Karty kontrolne są do nabycia w kasach stacyjnych i biurach podróży.

WŁAMANIE MIESZKANIOWE

(a) W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych nieznani sprawcy włamali się do mieszkania kupca Beniamina Fassa (ul. Batorego 11), gdzie skradli futro męskie, podbite lisami oraz garderobę i bieliznę wartości około 500 zł.

WYSTĘP ULICZNEGO RABUSIA

(a) W dniu wczorajszym wieczorem do stojącej na przystanku tramwajowym przy ul. Ruskiej Ireny Zimmerman (ul. Bonifratrów 4), podbiegł jakiś osobnik i wyrwał z jej rąk torebkę, zawierającą 6 zł. w gotówce i rozmaite drobiazgi. Uliczny rabuś zbiegł w stronę Wałów Gubernatorskich, a ścigany przez kilku przechodniów, zniknął w mroku pogrążonych t. zw. ciemnych Wałów.



Ze Stryja

KONFERENCJA W ROJŁOWIE W SPRAWIE ZAWARCIA UMOWY ZBIOROWEJ. (m.) Odbyła się w Rojłowie konferencja przedstawicieli P. Z. Z. Robotników Przemysłu Budowlanego i dzierżawcy cegielni p. Jankowskiego z robotnikami w sprawie zawarcia umowy zbiorowej. W wyniku rokowań p. Jankowski przyjął warunki pracy, natomiast cennik płac z 15 proc. podwyżką odrzucił. Żądania robotników, wobec dotychczasowych zarobków i obecnych kosztów utrzymania są minimalne, a negatywne stanowisko p. Jankowskiego wobec ich postulatów ,tłumaczymy jedynie chęcia wyzysku tych nędzarzy.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrow:

BORYSŁAW. Palace: „Nieusprawiedliwiona godzina", Colosseum: „Zawiniłam", Grażyna: „Alarm w Pekinie".
BRZOZÓW. Goplana: „Biały anioł" i „Królowa dżungli".
CZORTKÓW. Casino: „Książę i żebrak".
DROHOBYCZ. Wanda: „Przedziwne kłamstwo", Sztuka: „Korsarze".
JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Port Arthura", Palace: „Ich stu i ona jedna", Sokół: „Moja panna mama".
KOŁOMYJA. Mars: „Zawiniłam", Gwiazda: „Kościuszko pod Racławicami".
PRZEMYŚL. Apollo: „Droga w nieznane", Casino: „Obcym wstęp wzbroniony", Muza: „Kadeci marynarki", Olimpia: „Fortancerki", Teatr Fredreum: „Niebezpieczna zdobycz", Fotoplastikon: „Ateny".
RAWA RUSKA C. S. S. G.: „Więzień królewski", Sokół: „Sonata Kreutzerowska".
SAMBOR. Ojczyzna: „Skłamałam".
STRYJ. Apollo: „Premiera", Edison: „Ubóstwiana", Sokół: „Winowajca".
TARNOPOL. Apollo: „Dunia", Bałtyk: „Skłamałam", Palace: „Korsarze", Fotoplastikon: „Stany Zjednoczone".

TEATR MAŁOPOLSKI:

30. 4. ZBARAŻ: pop. „Za siedmioma górami", wiecz. „Tajemnica lekarska".
NISKO: pop. „Miód kasztelański",

Z Rawy Ruskiej

KOMITET OBYWATELSKI pod przewodnictwem prezesa notariusza p. Górskiego zebrał się onegdaj w sali starostwa, celem przygotowania uroczystości na dzień 3 maja. Udział w posiedzeniu wzięli przedstawiciele wszystkich organizacji.

Z Drohobycza

Z życia Ruchu Narodowo-Państwowego

Odbyło się zebranie Oddziału Ruchu Narodowo - Państwowego w Drohobyczu, pod nazwą „wieczoru dyskusyjnego", omawiane były ostatnie wypadki polityczne. W dyskusji zabierali głos: lekarz kol. Biłyk, kol. O. Bässler, kol. Wieczarzakówna i kol, Szul.

Z Tarnopola

Zjazd b. ochotników wojennych Armii Polsk.

Na Zielone Święta dnia 5 i 6 czerwca b. r. odbędzie się w Tarnopolu zjazd ochotników wojennych z całego Podola, połączony z poświęceniem sztandaru tarnopolskiego Oddziału. Placówka tarnopolskiego Oddziału liczy obecnie już 388 członków b. Ochotników wojennych. Zjazd zaś jest pierwszym zjazdem b. kombatantów wojennych, zgrupowanych pod sztandarami tej organizacji na Podolu. Obecnie silny odruch b. Ochotników, którzy dążą do skonsolidowania się pod sztandarami swej organizacji, dał się zauważyć, dowodem czego jest powstawanie coraz liczniejszych placówek na terenie województwa tarnopolskiego.

Z Kołomyi

Z terenu prac Związku Strzeleckiego

Ostatnio w sali Związku Strzeleckiego odbyło się zebranie Sekcji Gołębiarskiej Z. S., na którym omówiono i przygotowano program lotów ćwiczebnych, oraz posiedzenie Pow. Związku Strzelectwa Sportowego, które powstało z inicjatywy Zarządu Pow. Z. S. W. posiedzeniu tym wzięli udział przedstawiciele wszystkich stowarzyszeń i organizacji polskich.

Ze Stanisławowa

Zjazd prezesów O. T. R. z województwa stanisławowskiego

W Stanisławowie odbył się zjazd prezesów Okręgowych Tow. Rolniczych z 12 pow. woj. stanisławowskiego. Na zjazd przybyli również: P. Wojewoda gen. Pasławski, gen. Łukoski, nacz. Wydz. rolnego Urz. Woj. mgr. Bulanda, insp. Wydz. rolnego inż. Schoenowitz, delegat lwowskiej Izby rolniczej insp. Witkiewicz i delegat Państwow. Banku Rolnego p. Odrowąż - Pieniążek. Przybyli wszyscy prezesi, względnie ich zastępcy Okręgowych Tow. Rolniczych, wykazując najwyższe zainteresowanie dla prac i poczynań M. T .R.

Obradom, w których z ramienia Centrali M. T. R. we Lwowie wzięli udział dyrektor p. Skut i zastępca dyrektora p. Jaroszewski, przewodniczył p. St. Potulicki, prezes Wojewódzkiej Delegatury M. T. R. Referat sprawozdawczy i organizacyjny wygłosił inż. Edward Fonferko, kierownik Wojew. Delegatury M. T. R. Zjazd, który miał na celu bilans całorocznej pracy M. T. R. na terenie województwa stanisławowskiego oraz plan pracy na rok 1938-39 — stał pod hasłem usamodzielnienia pracy O. T. R. przy ścisłej współpracy z czynnikami państwowymi, samorządowymi i społecznymi, dojścia do jak najszerszego usamodzielnienia się oraz jak najbliższego dopięcia celu: znalezienia i wyrobienia mocnego człowieka w tutejszym rolniku i uczynienia najlepszego rolnika z tutejszego chłopa.

Z Przemyśla

KURSY PRZECIWPOŻAROWE. W ramach zastępczej służby wojskowej zorganizowano kursy przeciwpożarowe, połączone z obroną przeciwlotniczą. Kursy odbywają się w miejskiej straży pożarnej i składają się z wykładów oraz ćwiczeń praktycznych, na których uczestnicy zapoznawają się ze sprzętem pożarniczym.

Z Jarosławia

S. O. S. — TONIEMY W BŁOCIE! Z chwilą nastania wiosennej aury i związanych z nią ustawicznych opadów, szereg ulic jarosławskich, nie nadaje się wogóle do przebycia. Do specjalnie upośledzonych pod względem jezdni i chodników ulic, należą: Studencka, Król. Jadwigi, Badeniego, Trzeciego Maja, Na Blichu i wiele innych. Apelujemy do Zarządu Miejskiego, by w możliwie krótkim czasie polecił przyprowadzić wymienione ulice do porządku (AB).

ZE SPORTU

Raid samochodowy do Żegiestowa

Urządzany przez Małopolski Klub Samochodowy Raid Inauguracyjny do Żegiestowa i z powrotem wzbudza w sferach automobilistów wielkie zainteresowanie. Dowodem tego liczne zgłoszenia.

Start odbędzie się w sobotę 30 bm. o godz. 14-tej z placu Mariackiego we Lwowie. Przed startem odbędzie się próba rozruchu silnika, który winien zaskoczyć do 20 sekund, w przeciwnym wypadku zawodnik otrzyma punkty karne.

Pierwszy etap obejmuje jazdę do Żegiestowa. Zawodnicy zostaną zakwaterowani w pięknym i luksusowym hotelu „Wiktor". Nazajutrz odbędzie się nieobowiązkowa wycieczka do zapory wodnej w Rożnowie. Dnia 2 maja emocjonująca próba chyżości górskiej na serpentynach Krzyżówki koło Krynicy. 3 maja odbędzie się powrotny etap raidu na trasie Żegiestów-Lwów.

Zawody te zostaną rozegrane w 4 klasach w zależności od pojemności silników. Dla każdej klasy są przewidziane różne przeciętne chyżości tak w jeździe na etapach raidu, jak też dla próby chyżości górskiej.

Przewidziane są liczne i piękne nagrody dla zwycięzców, poza tym każdy z uczestników otrzyma plakietę.

Regulamin jest tak ułożony, że nie odbierając raidowi walorów sportowych, daje szanse również i młodym automobilistom na zajęcie zaszczytnego miejsca i zdobycie pięknej nagrody.

Apelujemy do wszystkich automobilistów, by się licznie zgłaszali do tej pięknej imprezy!

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE ARMII

W ramach drużynowych mistrzostw armii odbędą się drużynowe zawody bokserskie pomiędzy reprezentacją DOK. X. i DOK. VI. dnia 3 maja br. o godz. 19-tej na Hali sportowej. DOK. X. reprezentuje drużyna WKS. „Pancerni" z Żurawicy — korpus lwowski reprezentuje WCKS. „Czarni". Z uwagi na start w obu drużynach znanych pięściarzy — zawody budzą zrozumiałe zainteresowanie.

„CZARNI" GRAJĄ Z „POGONIĄ" IB.

Dnia 1 maja br. o godz. 15-tej na boisku Czarnych zostanie rozegrany mecz o mistrzostwo Ligi Okręgowej między „Czarnymi" a „Pogonią" IB. Wobec tego, że obie drużyny wystawią swe najlepsze składy, mecz zapowiada się interesująco wobec wielkiego znaczenia dwóch punktów. Kto zwycięży, zobaczymy w najbliższą niedzielę.

BACZNOŚĆ LEKKOATLECI CZARNYCH!

Sekcja lekkoatletyczna ILWCKS. „Czarni" zawiadamia swych zawodników, że treningi odbywają się na boisku „Czarnych" każdego tygodnia we wtorki i czwartki od godz. 17—19-tej.

MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE DOK.

Dnia 2 maja o godz. 15-tej na boisku Cytadela odbędą się półfinałowe rozgrywki drużyn wojskowych w piłce nożnej o mistrzostwo Okręgu pomiędzy WCKS. „Czarni" a WCKS. „Revera" Stanisławów.

* * *

Dnia 3 maja br. o godz. 14 na boisku Czarnych odbędzie się finałowe spotkanie pomiędzy „Zwycięzcą półfinału" a WCKS. „Kresy" Tarnopol. Spotkanie to odbędzie się jako przedmecz Łódź-Lwów.

DOROCZNY SEJMIK LTŁ. I LKT.

W niedzielę, 8 maja 1938 o godz. 10-tej wzgl. 10.30 odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Pełczyńskiej l. 51 Zwyczajne Walne Zgromadzenie LTŁ. i LKT. z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu z ostatniego Waln. Zgrom.; 2) sprawozdanie Wydziału za rok 1937/38; 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1938/39; 5) rezygnacja dotychczasowego prezesa; 6) wybory: a) prezesa, b) 2 wiceprezesów, c) 4-ch członków Wydziału, d) 3-ch członków Komisji Rewizyjnej, e) 3-ch członków Sądu Rozjemczego; 7) upoważnienie Wydziału do kooptacji członków Wydziału; 8) oznaczenie wysokości wkładek członkowskich na rok 1938/39; 9) wnioski i interpelacje.

W myśl art. 11 statutu prawo głosu na Waln. Zgrom. mają członkowie, którzy zapłacili wkładkę za rok sprawozdawczy 1937/38. Wnioski członków mają być zgłoszone na ręce Wydziału na 3 dni przed terminem Waln. Zgrom., tj. do dnia 5-go maja 1938.

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

DWUPOKOJOWE pełnokomfortowe, słoneczne Grunwaldzka 12, do wynajęcia. Wiadomość: 229-50. 9354

CZTEROPOKOJOWE pełnokomfortowe, słoneczne Wiśniowieckich 1, do wynajęcia. Wiadomość: 229-50. 9355

DWUOSOBOWY, komfortowy, utrzymanie — stałym odnajmę, telefon — Wincentego Pola pięć, mieszkanie osiem. 9360

PLAC BERNARDYŃSKI 14. Piękny pokój umeblowany, biuro dwupokojowe, wynajmę. 9356

POTOCKIEGO CZTERY Pięciopokojowe, pełnokomfortowe, system korytarzowy, słoneczne, korzystnie wynajmę. 9362

POKÓJ klatkowy, piękny, wynajmę panu na stanowisku. Telefon 286-57. 9384

DWA POKOJE z łazienką, przedpokojem na biuro, garsonierę do wynajęcia. Łozińskiego 9, tel. 214-51. 9385

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 18599/47 — 11807/48

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr, 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 6-go maja 1938 roku o godz. 8·30 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1, celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Mydło toalet. „Czar" 70 tuz., mydło toalet. „Cezar" 60 tuz., mydło toatet. „Golf" 30 tuz., mydło toalet. „Ceza" 58 tuz., mydło toalet. N. 935 i 936 60 tuz., schampon Bellarit 100 tuz., mydło do golenia kostki 60 tuz., mydło do golenia rulony 70 tuz., mydło toaletowe N. 509 45 tuz., mydło toaletowe „Bellarit" 25 szt., mydło toaletowe specjalne 35 tuz. — łącznej wartości 1.376 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 6-go maja 1938 r od godz. 8-mej do godz. 8·30 w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1.

Naczelnik Urzędu
Zawadowski

3313

JEDNOPOKOJOWE kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, nowy dom. Bartusówny 4. Tel. 225-77. 9353

POKÓJ KAWALERSKI Pokój i kuchnia, komfort, solidnym, bezdzietnym. — Pohulanka 12. 9336

DWA POKOJE kuchnia, stała posada, zł. 60. Wronowska 8. 9381

TRZY POKOJE kuchnia, słoneczne, pełno, komfortowe do wynajęcia. Murarska 34. 9358

POKÓJ osobne wejście, utrzymanie, Zygmuntowska 11a, I. p., mieszk. osiem. 9315

BRZUCHOWICE W willi z pięknym ogrodem mieszkania na sezon do wynajęcia. Telefon 209-56. 9380

ZOFII 42 Trzypokojowe, pełnokomfortowe, obszerne mieszkanie do wynajęcia, wysoki parter. 9379

DO WYNAJĘCIA cztery pokoje pełnokomfortowe, słoneczne. Kurkowa 55. 9352

POKÓJ lub dwa z przedpokojem — frontowe, umeblowane — odnajmę. — Hofmana pięć, m. pięć. 9372

POKÓJ umeblowany, klatkowy — wynajmę. Długosza 12, I. piętro na lewo. 9364

POKÓJ frontowy, utrzymanie oraz wspólny panience — Potockiego jedenaście A, m. jeden. 9370

DLA PAN pokój słoneczny, frontowy (komfort) blisko śródmieścia. Domagaliczów 11, m. 1, 12—4-ta. 9375

PEŁNOKOMFORTOWY pokój do wynajęcia, ul. Piłsudskiego 23, m. 40, winda. 9371

CZTEROPOKOJOWE mieszkania, parter i II. piętro, do wynajęcia, ul. Wincentego Pola osiem. 9367

POKÓJ umeblowany, frontowy — osobne wejście, do wynajęcia. Rynek 7, mieszkanie trzy. 9378

4 Urząd Skarbowy we Lwowie.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr, 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 5-go maja 1938 r. o godz. 9-tej w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1, celem uregulowania należności podatku od nieruchomości i innych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Urządzenie domowe łącznej wartości 475 zł., karta zastawnicza, zegarek damski srebrny i damska broszka złota łącznej wartości 195 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 5 maja 1938 r. do godz. 9-tej w lokalu 4. Urzędu Skarbowego we Lwowie, pl. Gołuchowskich 1.

Kierownik Urzędu Skarbowego:
Zawadowski

3312

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13, II. p. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 maja 1938 r. o godz. 10-tej w lokalu p. Schütz Sydonia we Lwowie, ul. Kopernika 5, celem uregulowania zaległości podatkowych Zarządu Miejskiego — gmin. pod. od zbytku mieszk. Zakł. Wodoc., za czyszcz. jezdni, odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji:

Kanapa z oparciem, fotele kryte ziel. materiał., szafa biblioteczna oszkl., kasa ogniotrwała, biurko okrągłe mah., perskie dywany — oszacowanych na ogólną kwotę 2.150 zł.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 9—10-tej przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu
Mgr St. Wąsowicz
Kierownik Działu Egz.

3309

POMOC LEKARSKA

Dr. WŁADYSŁAW PODSOŃSKI Lekarz Zakładowy 9383
ordynuje jak lat ubiegłych od 1 maja w **LUBIENIU WIELKIM**

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

PIĘKNE i tanie firanki, kapy, własna wytwórnia — FREILICH, Sykstuska 21. 3206

ANTONI ENDERS Lwów, Rynek 26. Katolicka Konfekcja Damska. 9236

GŁOWICE tłoki do motorów ropnych i gazowych oraz walce, plansichty, kamienie młyńskie poleca Towarzystwo Budowy Maszyn Lwów, Janowska 134 9259



WALCE plansichty, kamienie młyńskie poleca M. Steinhaus, Lwów, Gródecka 10 a. 9261

ODLEWY i konstrukcje żelazne wykonuje Towarzystwo Budowy Maszyn, Lwów, Janowska 134 9260

PAPIERY MASZYNOWE kalki, wstążki, gumy — ABL Lwów, Legionów trzy. 9382

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY przepiękne obuwie wiosenne — poleca **AL-SA-DO** SYKSTUSKA 19. 3227

PARCELE budowlane — zabudowanie willowe i bliźniacze — tanio do nabycia z parcelacji gruntów Rollerówki przy ul. Zielonej l. 94. Wiadomość telefon nr. 249-23. — godz. 18—20. 9374

SAMOCHÓD Steyer II, 6—8 osób — otwarty, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Wiadomość: Lwów, Orzeszkowej pięć, telefon 226-10. 9368

LOKALE PRZEMYSŁOWE

SKLEPY na kolonialkę, mleczarnię, wędliniarnię, fryzjernię do wynajęcia. — Kadecka (róg Pochyłej 2), tel. 214-51. 9386

PRZEŁOM REWELACYJNY w BIOKOSMETYCE
ODMŁADZAJĄCA PROWITAMINA „A" — W KREMIE
WIECZNEJ MŁODOŚCI
firmy Kwiat Śnieżny
Pierwsza próba przechodzi najśmielsze oczekiwania.
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ TEGO CUDOWNEGO KREMU w Perfumeriach
S. FEDERA Lwów, SYKSTUSKA 7
Filie: KOPERNIKA 15 a i ul. HALICKA 16
1855

SPRZEDAM dom, 2 pokoje z kuchnią, z dużym ogrodem — na Sygniówce. Wiadomość: Meiselman, Listopada 4. 9363

PRYZMATY taśmy miernicze poleca f-a **KOPERNICKI i SYN** Lwów, Hetmańska 12 tel. 234-24. P. K. O. 143.590

SPRZEDAM realność piętrową, głębokie oficyny, garaże, komfort — wolne lata. Wiadomość ul. Torosiewicza 5, I. piętro u gospodarza. 9377

Daj grosz na T. S. L.

RÓŻNE

GAZUJE, wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość", Kotlarska 12, tel. 259-17. 616

ARTYSTYCZNA oprawa obrazów i wytwórnia ram stylowych, odnawianie antyków w zakres pozłotnictwa wchodzących. B. GUŁA, Lwów, ul. Romanowicza l. 10, Telefon Nr. 289-93, (wejście od ul. Dulębianki). 314

KOMITET BUDOWY KOŚCIOŁA poszukuje delegatów do pracy do końca roku. Zgłoszenia: Zawiercie, Widok 9. 9332

4. Urząd Skarbowy we Lwowie
Nr. T. W. 22/5/37

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 VI. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych, podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 5-go maja 1938 roku o godz. 9·45 w lokalu Rollindustru Ska z o. o., Lewandówka, plac Fabryczny 3, celem uregulowania należności Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy we Lwowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

6 m^3 desek świerkowych 300 zł., 10 m^3 desek sosnowych 400 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 5 maja 1938 r, od godz. 9-tej do godz. 9·45 w lokalu jak wyżej.

Naczelnik Urzędu
Zawadowski

3311

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego 13 II. p., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 maja 1938 r. o godz. 10-tej w lokalu Firma „Pronto" we Lwowie, plac Mariacki 5, celem uregulowania zaległości podatkowych przem. 1931/32/34 i lok. 1935/36, 2. Urz. Skarb. we Lwowie, odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji:

2 biurka dęb., szafa na książki, szafa na akta, 6 krzesel jad., 3 fotele, jeden stolik, 3 chodniki, 4 biurka, 2 biurka ameryk., 2 biurka dęb., 1 stolik, maszyna do pisania Underwood, registratura ameryk., stół dęb., kasa ogniotrwała — oszacowanych na ogólną kwotę 906 zł.

Wystawione na sprzedaż ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 9—10-tej przed licytacją.

Za Naczelnika Urzędu
Mgr St. Wąsowicz
Kierownik Działu Egz.

3310

Reklama prowadzona niefachowo — to błądzenie naoślep. Ustrzeże Cię od tego pomoc fachowa, którą znajdziesz w dziale ogłoszeniowym
„Dziennika Polskiego"

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszej stron - zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05. handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski.
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego. Lwów. ul. Zimorowicza 15.